Sport

Spartakiada 1951

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr 74 Katowice, czwartek, 6 września 1951 r. Cena 45 gr

Piękne zwycięstwo koszykarzy Gwardii

Koszykarze ZS Gwardia wygrali z repr. Chin we Wrocławiu 48:36 (30:25)

Cztery reprezentacje motocyklowe Polski startują w Raidzie Tatrzańskim

WARSZAWA. W środę wyjechała do Czechosłowacji 19-osobowa reprezentacja polskich motocyklistów na IV. Międzynarodowy Raid Tatrzański.

W skład drużyny PZM wchodzą: Kwiatkowski, Brun, Dąbrowski (zespół I), Szarle, Żurawiecki, Jankowski (zespół II), Kupczyk, Rusiniak, Żymirski (zespół III). Zespół I i II startuje na „Jawach" 350 ccm. W zespole IV startują Gargul BMW 500 ccm, Paluch — Jawa 250 i Puzio Wojciech — SHL 125 ccm. Ponadto zgłoszeni zostali indywidualnie — Cichowski Jawa 250 i Markowski — Jawa 250 ccm.

Kierownictwo ekipy stanowią: Oryński, inż. Sokołowski i inż. Pietrzak, mechanikami są: Grochowski i Wolski.

Start i meta raidu, który potrwa trzy dni, a liczyć będzie blisko 1000 km, znajdować się będzie w Smokovcu w Czechosłowacji. Pierwszy etap prowadzi przez tereny polskie, to jest Zakopane, Chabówkę, Nowy Targ do Smokovca. Drugi etap w dniu 8 września prowadzi trasą Smokovice, Miskolc, Budapeszt.

W Budapeszcie odbędzie się uroczysta demonstracja pokojowa wszystkich uczestników raidu. — Ostatni etap raidu w dniu 9 września prowadzi z Budapesztu przez Wac do Smokovca.

Tak liczny start naszych zawodników w tej międzynarodowej imprezie raidowej, będzie doskonałym egzaminem poziomu i klasy naszych raidowców.



Janik miał trudne zadanie, bowiem napastnicy Unii strzelali dużo i celnie. Bramkarz Budowlanych w akcji podczas meczu Unia — Budowlani. Foto N. Boronowski

W sobotę o godz. 14 na stadionie WP w Warszawie otwarcie I Letniej Spartakiady

Nie takie odległe to czasy, kiedy na mistrzostwa lekkoatletyczne Polski okręgi wysyłały po kilka ledwie zawodników z reguły takich, którzy mieli dobrze wykalkulowane szanse na zajęcie czołowych miejsc. Nie warto nawet przypominać, jak się na takie mistrzostwa jechało, w jakich warunkach je przeprowadzano. Jakie możliwości treningu przed mistrzostwami mieli zawodnicy. Bo któż dbał o imprezę nie dającą dochodu!

Jak było dawniej?

Rozgrywki, czy zawody mistrzowskie miały w takim wypadku sens, jeżeli mogły ściągnąć na widownię dostateczną ilość płacących za bilety wstępu i przynieść organizatorom dochód. Wszystkie inne imprezy były jakimś uciążliwym serwitutem na rzecz propagandy bądź instytucji, które pragnęły fikcją zamaskować przeraźliwy upadek kultury fizycznej.

Podobnie, albo znacznie gorzej działo się w pływaniu, gimnastyce i w wielu innych dziedzinach.

Trzeba sobie przypomnieć owe czasy, kiedy pragnie się ocenić drogę, jaką ruch sportowy przebył w Polsce Ludowej, kiedy pragnie się odmierzyć osiągnięcia tego ruchu, tempo i kierunek jego rozwoju. Warto i należy sobie przypomnieć tę przedwrześniową epokę dziś w przededniu SPARTAKIADY, imprezy zakrojonej na nieznaną dotąd skalę, a obrazującą, jak żadna inna, osiągnięcia naszej kultury fizycznej i jej wewnętrzną treść.

Pierwszy etap

Cieszyliśmy się, gdy na starcie marszów jesiennych stanęło w ubiegłym roku blisko milion uczestników. Z dumą podkreślaliśmy rekordowy udział młodzieży

(Dalszy ciąg na str. 2)



Program pierwszych 2 dni

Poszczególne dyscypliny sportowe objęte programem Spartakiady, przeprowadzone zostaną na następujących stadionach:

lekkoatletyka — CWKS (boisko główne);

gimnastyka — park szkolny Agrykola, CWKS (boisko główne);

koszykówka — CWKS (korty i boisko boczne);

siatkówka — CWKS (korty i boisko boczne);

tor przeszkód — CWKS (boisko główne);

pływanie — CWKS (pływalnia);

pokaz jeździecki — park szkolny Agrykola.

LEKKOATLETYKA

NIEDZIELA 9. 9. 100 m mężczyzn — przedbiegi (8), młot mężczyzn — eliminacje, skok wzwyż kobiet — eliminacje, kula kobiet — eliminacje, 100 m kobiet — przedbiegi (6), skok w dal mężczyzn — eliminacje, kula mężczyzn — eliminacje, 400 m mężczyzn — przedbiegi (8), 800 m kobiet — przedbiegi (3), 100 m mężczyzn — międzybiegi (4), skok w dal mężczyzn — finał, 3000 m z przeszk. — przedbiegi (3).

PONIEDZIAŁEK, 10. 9 trójskok — eliminacje, oszczep kobiet — eliminacje, tyczka — eliminacje, oszczep mężczyzn — eliminacje, 100 m kobiet — półfinały (3), oszczep kobiet — finały, skok wzwyż kobiet — finał, 100 m mężczyzn — półfinały (2), 400 m mężczyzn — półfinały (2), 10,000 m — finał, 100 m kobiet — finał, 100 m mężczyzn — finał, 400 m mężczyzn — finał, 1,500 m — przedbiegi (3).

PŁYWANIE

9. 9. OTWARCIE przedbiegi: 400 m st. dowolnym mężczyzn, 200 m st. dowolnym kobiet, 200 m st. klasycznym „B" mężczyzn, 100 m st. grzbietowym kobiet, 200 m st. klasycznym „A" kobiet, 200 m st. grzbietowym mężczyzn, 4×100 st. klasycznym „A" mężczyzn, 3×100 st. zmiennym kobiet.

10. 9. — finały: 400 m st. dowolnym mężczyzn, 200 m st. dowolnym kobiet, 200 m st. klasycznym „B" mężczyzn, 100 m st. grzbietowym kobiet, 200 m st. klasycznym „A" kobiet, 200 m st. grzbietowym mężczyzn, 4×100 st. klasycznym „A" mężczyzn, 3×100 st. zmiennym kobiet.

Finały Pucharu Polski

W dniach otwarcia Spartakiady w Warszawie i w Łodzi na boiska wybiegną drużyny piłkarskie na półfinałowe spotkania Pucharu Polski.

Rok temu, na starcie tej masowej imprezy, rozgrywanej po raz pierwszy w historii piłkarstwa polskiego, zebrało się ponad 7 tysięcy drużyn — dziś na drodze do ostatecznego zwycięstwa pozostały już tylko 4 zespoły:

BUDOWLANI CHORZÓW — którzy na centralnym szczeblu rozgrywek pucharowych kolejno pokonali: Kolejarza Olsztyn 6:1 (3:0), Ogniwo Bytom 1:0 (0:0), i Gwardię Szczecin 8:0 (3:0).

UNIA CHORZÓW — po zwycięstwach nad LZS Grzybowice 6:1 (3:0), drużyną Portu Szczecin 5:1 (0:0) oraz ZKS Włókniarz 2:0 (0:0).

KOLEJARZ WARSZAWA — na drodze do półfinału odniósł zwycięstwa nad: Flotą z Gdyni 3:2 (1:1) w drugiej dogrywce, nad CWKS, remisując w pierwszym spotkaniu 2:2 (1:1), a dopiero w następnym spotkaniu wygrywając 3:0 (1:0) oraz nad Stalą Lipiny 2:1 (0:1).

GWARDIA KRAKÓW — która kolejno pokonała OWKS Lublin 3:0 (0:0), Włókniarza Pabianice 8:0 (5:0) i Włókniarza Kraków 2:0 (1:0).

W Warszawie w dniu 8 września grają Budowlani Chorzów — Unia Chorzów, sędziuje Aleksandrowicz, Warszawa, sędziowie liniowi: Szperling i Winiarski.

Nowy rekord Polski na międzynarodowych zawodach modeli latających

POZNAŃ (tel wł.) W trzecim dniu międzynarodowych zawodów modeli latających, odbywających się w Poznaniu, padł nowy rekord Polski, ustanowiony przez zawodnika Karabana. W jednym z lotów model tego zawodnika wylądował w Swarzędzu, oddalonym od miejsca startu o około 10 km, przebywając w powietrzu 35:58,9 min. Wynikiem tym Karaban poprawił należący do niego rekord Polski, wynoszący 17 min.

Komisja sędziowska ogłosiła oficjalne wyniki w konkurencji modeli szybowców kadłubowych. Przedstawiają się one następująco: 1) Rumunia 1388 pkt.; 2) Węgry 1366 pkt.; 3) ZSRR 1340 pkt.; 4) POLSKA 1161 pkt.; 5) Bułgaria 1009 pkt.

Wśród modeli o napędzie gumowym najlepiej zaprezentowały się modele zawodnika radzieckiego Nasona, które wykonały najdłuższe loty. Jeden z modeli tego zawodnika znikł po 20 minutach lotu, z pola widzenia, a poszukiwania nie dały dotąd rezultatu. Według nieoficjalnych danych pierwsze miejsce w tej konkurencji zajmuje Nason (ZSRR), przed Karabanem (Polska), Kelenem (Węgry), Mandavianu (Rumunia) i Popovem (Bułgaria).

W ogólnej punktacji prowadzi ZSRR, przed Węgrami, Polską, Rumunią i Bułgarią.

Lekkoatletyczne mistrzostwa ZSRR zakończone

MIŃSK. Siedmiodniowe walki mistrzowskie lekkoatletów ZSRR zostały zakończone. Przyniosły one 1 rekord światowy (Pietniewa na 800 m — 2:12,0 min.), 5 rekordy wszechzwiązkowe w kategorii seniorów oraz 2 w kategorii juniorów.

W ostatnim dniu mistrzostw padł jeszcze jeden rekord ZSRR. Ustanowił go Lituiew, który przed dwoma dniami wyrównał rekord Komarowa na 400 m, wynikiem 48,3 sek. Tym razem Lituiew, znajdujący się w doskonałej formie, poprawił o 0,5 sek. należący do niego rekord na 400 m przez płotki, osiągając wspaniały czas 51,7 sek. Drugi w finale tego biegu Łamiew uzyskał również czas lepszy od dawnego rekordu — 52,0 sek.

Wyniki zawodników radzieckich stawiają ich na czele najlepszych płotkarzy Europy, (trzeci w tabeli Szwed Larsson legitymuje się czasem 52,8 sek.).

O największą niespodziankę postarał się jednak będący w życiowej formie, Kazancew. Zdobycie trzech tytułów mistrzowskich w biegach długich to wyczyn, jakim nie może poszczycić się żaden biegacz na świecie. W ostatnim dniu mistrzostw Kazancew wygrał 10.000 m w czasie 30:21,8 min., pozostawiając w pokonanym polu rekordzistę ZSRR na tym dystansie, Siemienowa i posiadacza rekordu na 5.000 m, Popowa.

Rozegrane na zakończenie mistrzostw wieloboje przyniosły spodziewane zwycięstwa Wołkowowi w dziesięcioboju mężczyzn (pod nieobecność Lippa) oraz Czudinie w pięcioboju kobiet. Wołkow uzyskał 6,750 pkt., Czudina 4,751 pkt.

W zespołowej punktacji pierwsze miejsce przypadło repr. Moskwy przed Leningradem i Ukrainą.

Mistrzostwa były pod każdym względem rekordowe. Start 1,000 zawodniczek i zawodników w sześciodniowej batalii jest w historii lekkoatletyki wydarzeniem bez precedensu. Nie notowały również jeszcze karty lekkoatletyki światowej tak wysokiego poziomu mistrzostw krajowych: ponad 20 wyników ocenianych wg tabeli fińskiej na ponad 1,000 pkt. i drugie tyle rezultatów kobiecych tak samo wysoko ocenianych przez tabelę francuską, mówi samo za siebie.

Z wyników męskich tabela fińska najwyżej punktuje wynik Lippa w pchnięciu kulą — 16,83 m, dając mu 1,133 pkt. Na drugim miejscu jest Lituiew ze swym rekordem w biegu na 400 m p. pł. (1,070 pkt.), dalej: Kazancew (30:21,8 min. na 10.000 m — 1,060 pkt.), Suchariew (10,4 sek. na 100 m — 1,035 pkt.), Kazancew (14:36,2 min. na 5.000 m — 1,032 pkt.) i inni.

U kobiet nowy rekord światowy Pietniewy na 800 m daje jej 1,497 pkt. co jest równoznaczne (wg tabeli francuskiej) z czasem 10,5 sek. (!) na 100 m. Drugim co do wartości jest wynik Tormanowej w pchnięciu kulą (14,80 m — 1,180 pkt.), a dalej 6,11 m Czudiny w skoku w dal (1,110 pkt.), 50,90 m Nabokowej w rzucie oszczepem (1,097 pkt.), 49,78 m Romaszkowej w rzucie dyskiem (1,019 pkt.) itd.

Wyniki, osiągane w tym sezonie przez zawodników radzieckich stawiają ich w całym szeregu konkurencji na pierwszych miejscach tegorocznych najlepszych osiągnięć europejskich. Pierwszym jest na 200 m Suchariew (21,2 sek.), na 110 m p. pł. Bułańczyk (14,3 sek.), na 400 m p. pł. Lituiew (51,7 sek.), na 3.000 m z przeszk. Kazancew (8:45,8 min.), w trójskoku Szczerbakow (15,18 m), w pchnięciu kulą Lipp (16,83 m), a u kobiet: Pietrowa na 400 m (56,0 sek.), Pietniewa na 800 m (2:12,0 min.), Czudina w skoku w dal (6,11 m), Tormanowa w pchnięciu kulą (14,80 m), Dumbadze w rzucie dyskiem (53,37 m) i Zybina w rzucie oszczepem (51,45 m).



Szymkowiak wspaniałą robinsonadą obronił ostry strzał Janusza. Fragment meczu Unia — Budowlani 3:1. Foto N. Boronowski



Jaśnicki walczy o piłkę z Jezierskim; na prawo Łabęda. Z meczu CWKS — Kolejarz 2:1

Budowlani Chorzów — TRENER LEON PIĄTEK

Drużyna Budowlanych z Chorzowa to zespół tak twardy, jak twarda jest praca śląskiego górnika i hutnika. Znają ich i doceniają wszyscy przeciwnicy z boisk ligowych. Strzelić im bramkę to nie łatwa sztuka. Budowlani mają mocne „fundamenty" drużyny, twardą i nieustępliwą obronę, oraz doskonałą linię pomocy, która decyduje o sukcesach całego zespołu.

Nie szukajmy żadnych finezji w taktyce śląskiego zespołu. Wychodzi on zawsze na boisko z [illegible] założeniem, a kto wie, czy nie najlepszym [illegible] — „Nie damy sobie strzelić bramki" — o tym pamiętają od pierwszej aż do ostatniej chwili gry zawodnicy strzegący bramki bronionej przez Janika i z tego założenia Budowlani rozwijają dalszy plan walki na boisku — „pomoc[illegible]

(Dalszy ciąg na str. 4)

Niedzielne mecze piłkarskie

W Poznaniu CWKS — reprezentacja LZS — mecz odbędzie się w ramach uroczystości dożynkowych. Sędziuje Fiszer Poznań.

W Bydgoszczy Poznań — Bydgoszcz, sędziuje Przybysz Bydgoszcz.

W Kielcach Warszawa — Kielce, sędziuje Jędrzejczyk Kielce.

W Opolu Budowlani — Ogniwo Kraków.

Zaległe spotkania o wejście do II ligi

OWKS Bydgoszcz — Stal Zielona Góra, sędziuje Grabowski (Katowice).

Stal Gdańsk — Kolejarz Leszno, sędziuje Piątek (Lublin).

Gwardia Olsztyn — Kolejarz Pruszków, sędziuje Handke (Poznań).

Gwardia Lublin — Stal Skarżysko, sędziuje Duda (Katowice).

Spartakiada podsumowaniem osiągnięć akcji umasowienia sportu

(Dokończenie ze str. 1)

w tegorocznych biegach narodowych. Imprezy te były żywym dowodem ogromnego rozrostu wszerz, umasowienia sportu. Setki tysięcy młodych robotników, chłopów i uczniów zdołaliśmy ogarnąć wychowaniem fizycznym i to był pierwszy etap walki o nową treść i nowe formy kultury fizycznej. A teraz pod datą 8. września wpiszemy do kronik ruchu sportowego nowe radosne osiągnięcie — Pierwszą Spartakiadę.

Nowy typ sportowca

Sport jest instrumentem wychowania nowego człowieka, radosnego, zdolnego do wytężonej i ofiarnej pracy dla naszej Ludowej Ojczyzny, dla zabezpieczenia i utrwalenia pokoju instrumentem wychowania obywatela sprawnego do pracy i obrony. Środkiem do wypełnienia tych zadań ruchu sportowego, fundamentem jego programu jest odznaka SPO. Właśnie na bazie odznaki SPO upowszechniamy kulturę fizyczną, w oparciu o odznakę SPO prowadzimy walkę o podniesienie poziomu kultury fizycznej.

Generalny przegląd osiągnięć

Spartakiada będzie pod tym względem przeglądem naszego dorobku. Oto dlaczego w ramach pierwszej Spartakiady rozgrywane będą mistrzostwa Polski w podstawowych dyscyplinach, wchodzących do programu SPO. Ponad ćwierć miliona sportowców miast i wsi wzięło udział w eliminacjach do Spartakiady. 20 tysięcy zawodników stanęło na starcie centralnych mistrzostw zrzeszeń blisko 3 tysiące reprezentantów zrzeszeń przystąpi w sobotę do końcowej walki o zaszczytne tytuły zwycięzców Spartakiady.

Te imponujące cyfry są miarą postępów, jakie uczynił ludowy sport i stanowią one podstawę wielkiego sukcesu Spartakiady. Potrafiliśmy w rekordowo krótkim czasie spopularyzować zaniedbane przed wojną dziedziny sportu, decydujące o poziomie kultury fizycznej kraju, decydujące o wychowaniu zdrowych, silnych i radosnych ludzi. Zdołaliśmy pozyskać w ten sposób dla odznaki SPO setki tysięcy sportowców z zakładów pracy, wsi i szkół. Wygraliśmy w ten sposób pierwszą bitwę o zdrowie i siły narodu.

Przygotowania do Spartakiady i jej przebieg łączą się ściśle z wielką mobilizacją sportowców. W całym kraju odbywają się i trwać będą intensywne próby o odznakę SPO, organizacje masowe przeprowadzają szeroko zakrojoną kampanię umasowienia sportu, włączenia do ruchu sportowego nowych zastępów młodzieży. Jak Polska długa i szeroka, trwa gwałtowna ofensywa sportu.

Atak na rekordy

Na 65 obozach treningowych przygotowywali się sportowcy do Spartakiady, starając się uzyskać najwyższą formę aby godnie reprezentować swoje zrzeszenia, aby przystąpić do ataku na szczytowe osiągnięcia i rekordy. Uwaga całego kraju skupiona będzie na stadionach Warszawy i Łodzi, gdzie w sobotę, 8 września rozpoczynają się mistrzowskie zawody.

Reprezentanci zrzeszeń przystępują do Spartakiady, przepojeni wolą zwycięstwa i ambicją uzyskania najlepszych wyników, pragną wykazać swą postawą głębokie umiłowanie Ludowej Ojczyzny i wdzięczność Państwu i klasie robotniczej za troskliwą opiekę i ogromną pomoc. Stają na starcie największej w historii polskiego sportu imprezy, świadomi zadań i obowiązków w dziele umasowienia kultury fizycznej, w walce o jej wysoki poziom, w walce o wykonanie zaszczytnych celów, jakie przed ruchem sportowym postawiła władza ludowa i najlepszy przyjaciel sportowców — Prezydent Bolesław Bierut.

Zaczęło się w roku 1947...

Pierwszy rekord Spartakiady

Lista zgłoszeń do Spartakiady w dziale lekkiej atletyki stanowi niezwykle ciekawy materiał porównawczy, materiał, który najdobitniej pokazuje ogrom i tempo rozwoju tej gałęzi sportu w Polsce Ludowej.

Cyfry nigdy nie kłamią, porównajmy więc cyfry, a zobaczymy, co dał lekkiej atletyce ludowy sport pod opieką państwa.

Przed wojną

W międzywojennym dwudziestoleciu, kiedy lekka atletyka uważana była za przodującą dziedzinę polskiego sportu, „rekordowe" zgłoszenia do mistrzostw Polski nie przekroczyły nigdy cyfry 200 zawodniczek i zawodników.

Od 1947 do 1950 r.

Ani zniszczenia okresu wojny i okupacji w dziedzinie urządzeń sportowych i sprzętu, ani ogrom strat ludzkich w kadrze trenersko-instruktorskiej i zawodniczej nie przeszkodziły jednak, że gdy troskę o rozwój sportu przejęło na siebie młode, ludowe państwo — to już w roku 1947 zgłoszenia do mistrzostw Polski przekroczyły cyfrę 200 uczestników podczas gdy w roku 1949 i 1950 startowało blisko pół tysiąca osób, w tym blisko 150 kobiet.

900 najlepszych z 10.000

Na liście zgłoszeń do Spartakiady figuruje ponad 900 nazwisk reprezentantów wszystkich konkurencji lekkoatletycznych, w tym ponad 250 kobiet. Cyfry te są tym więcej imponujące, że obejmują jedynie nazwiska najlepszych zawodników, którzy poprzez gęste sito eliminacji dostąpili zaszczytu reprezentowania barw swego zrzeszenia na szczeblu centralnym. W eliminacjach centralnych poszczególnych zrzeszeń brało udział ponad 2500 zawodniczek i zawodników, ogólna zaś cyfra lekkoatletów, których zmobilizowały eliminacje do Spartakiady na wszystkich szczeblach oblicza się na ponad 10 000 sportowców!

„Młodzi idą"

Nie koniec na tym. Warto przejrzeć nieco dokładniej listy zgłoszeń do Spartakiady, aby przekonać się, że większość zgłoszonych stanowią młodzi zawodnicy, którzy jeszcze nigdy nie uczestniczyli w mistrzostwach Polski. Są to wszystko te nowe talenty, które „odkryliśmy" w terenie, dzięki ogromnej sile mobilizacyjnej największej w historii polskiego sportu imprezy, jaką jest tegoroczna Spartakiada. Są to ci młodzi zawodnicy, którzy już w roku bieżącym sięgną, być może po laury zwycięzców, chociaż jeszcze w czasie zeszłorocznych mistrzostw nic o nich nie wiedzieliśmy. Wystarczy wymienić Królikowską z „Kolejarza", która osiągnęła już najlepszy polski wynik w rzucie dyskiem po byłym rekordzie świata Wajsówny. Można ich wymienić dziesiątkami: Milewska, Dwicka, Duńska, Lewandowski (800 m), Wolniewicz, Sliski i wielu wielu innych, lub Ważny, który wprawdzie już startował w roku ubiegłym, ale odnadł w eliminacjach z wynikiem ... 2,95 cm!

Trzecia wielka zdobycz

Trzecia wielka zdobycz Spartakiady stanowi znaczne „odmłodzenie" zawodników. Przeciętny wiek 19 lat dla kobiet i niespełna 23 dla mężczyzn wskazuje, że Spartakiada będzie igrzyskami młodzieży, że nasza tak szybko rosnąca czołówka ma przed sobą jeszcze długie lata sportowej kariery i jakże wielkie możliwości rozwoju!

Pamiętamy wszyscy, jak to w roku 1945 i 1946 nawet najwięksi entuzjaści sportu lekkoatletycznego sceptycznie zapatrywali się na możliwość szybkiego pobicia jakiegokolwiek przedwojennego rekordu Polski. Wydawało nam się, że skoro brak na boisku Kusocińskiego, Zasłony, Lokajskiego i Nojego, skoro Kucharskiemu, Staniszewskiemu Trojanowskiemu i Gieruttcie przybyło nieco lat, tedy źle już z polską lekkoatletyką?

Niewiara we własne siły miała swe źródło w braku znajomości perspektyw i możliwości rozwoju, jakie zapewnia sportowi władza ludowa, miała swe źródło w braku znajomości wspaniałych osiągnięć przodującego sportu radzieckiego, miała swe źródło w tym, że socjalistyczny sport chcieliśmy mierzyć burżuazyjną, kapitalistyczną miarką.

No cóż, tabela przedwojennych lekkoatletycznych rekordów polski była bardzo „wyśrubowana", zawierała wyniki na najwyższym poziomie, wyniki, z których kilka stanowiło kiedyś rekordy światowe i olimpijskie. Ale czy rekordy Kusocińskiego i Lokajskiego, Kucharskiego i Zasłony, Gieruttty i Wajsówny były istotnym wykładnikiem rozwoju polskiej lekkiej atletyki?

Napewno nie. Był to „prywatny" wynik wielkiego niewątpliwie talentu i długich lat solidnej pracy garstki entuzjastów tego sportu, który mimo braku pomocy i opieki państwa, mimo braku zaplecza masowego ruchu sportowego młodzieży, potrafili wznieść się na rekordowe wyżyny.

I oto wbrew naszej niewierze już pierwsze lata powojenne przynoszą wspaniały. Jakże szybki rozwój sportu lekkoatletycznego, dziś, zaledwie w kilka lat po wojnie, przeciętne wyniki we wszystkich konkurencjach zostały w stosunku do przedwojennych znacznie poprawione. I to jest najlepszy dowód rozwoju wszerz, w przeciwieństwie do nielicznej elity przedwojennej. Na listę rekordzistów Polski wpisali swe nazwiska Kiszka, Sławczyk, Potrzebowski, Lipski, Buhl, Mach Korban, Adamczyk, Łomowski, Masłowski, Brugalanka, Ronczewska. Całe zastępy innych młodych zawodników „ocierają się" o wyniki rekordowe.

Źródła sukcesów

Ich sukcesy, ich szybki marsz ku wyżynom, opiera się na niewątpliwym talencie, ale przede wszystkim na warunkach uprawiania sportu, na opiece i pomocy, jakie im zapewniło Ludowe Państwo, opiera się na wzorach, nauce i pomocy znakomitych trenerów i zawodników radzieckich, opiera się na silnym zapleczu masowego ruchu sportowego w tysiącach kół sportowych przy zakładach pracy i ludowych zespołach sportowych, których przedstawiciele po raz pierwszy w historii polskiego sportu wystąpią na Spartakiadzie, jako reprezentacja sportowa polskiej wsi.

W obliczu Spartakiady jesteśmy świadkami zjawiska, które nie ma w historii polskiej lekkoatletyki precedensu: oto w żadnej niemal konkurencji nie można z pewnością wytypować zwycięzcy! Może się zdarzyć, i nic zdziwi to zbytnio nikogo, jeśli ktoś z naszych nowokreowanych rekordzistów, którzy z tabeli wymazali nazwiska Zasłony, Trojanowskiego, Kucharskiego, Nowaka i innych — nie znajdzie dla siebie miejsca w finale!

Wzwyż i wszerz

Czego spodziewamy się po Spartakiadzie w dziedzinie lekkoatletyki?

Spodziewamy się zaciętej, wyrównanej walki we wszystkich konkurencjach, w najbardziej sportowej atmosferze.

Spodziewamy się dalszej poprawy przeciętnych wyników, spodziewamy się rekordów życiowych, a może i nowych rekordów polski.

Spodziewamy się wreszcie, że nasz aktyw lekkiej atletyki pokaże piękną imprezę, której poziom organizacyjny będzie całkowicie godny jej poziomu sportowego.

Spartakiada będzie dla lekkoatletów niewątpliwie dalszym krokiem naprzód, aby wzorem naszych przyjaciół, mistrzów Europy, przodujących lekkoatletów radzieckich — sięgnąć nie tylko po rekordy Polski, ale i rekordy świata!

Antoni T. MILLER
naczelnik wydziału

Kto z kim w 1 dniu Spartakiady na ringu

W wyniku losowania turnieju pięściarskiego Spartakiady, w pierwszym dniu zawodów walczą następujące pary:

WAGA MUSZA: Kinowski (Spójnia) — Marur (Górnik), Żurański (Ogniwo) — Kasperczak (Gwardia), Czerwiński (Budowlani) — Anielak (Włókniarz), Instka (CWKS) — Faska (Stal), Brzózka (Unia) — Niedźwiecki (Kolejarz).

WAGA KOGUCIA: Wożniak (CWKS) — Wessely (Włókniarz), Stefaniuk (Gwardia) — Grzywocz M. (Górnik), Gren (Budowlani) — Gunia (Ogniwo), Frydrych (Stal) — Klein (Kolejarz), Maćkowski (Spójnia) — Parzyński (Unia).

WAGA PIÓRKOWA: Tyczyński (Gwardia) — Olczyk (Włókniarz), Bazarnik (Stal) — Izydorczyk (Spójnia), Szczygielski (Górnik) — Soczewiński (Kolejarz), Domino (Ogniwo) — Rudner (Budowlani), Kruża (CWKS) — Adamczyk (Unia).

WAGA LEKKA: Gołąbek (Ogniwo) — Brzeziński (Budowlani), Anikiewicz (Gwardia) — Wąsik (Unia), Panke (CWKS) — Pyda (Spójnia), Kudlacik (Kolejarz) — Snarka (Stal), Słosik (Górnik) — Pasławski (Włókniarz).

WAGA LEKKO-PÓŁŚREDNIA: Stramik (Budowlani) — Sobko (CWKS), Ścigała (Włókniarz) — Kempa (Stal), Blach (Spójnia) — Komnda (Gwardia), Kałużny (Unia) — Wytyk (Kolejarz), Kaczmarek (Ogniwo) — Różak (Górnik).

WAGA PÓŁŚREDNIA: Kula (Gwardia) — Dudek (Ogniwo), Leiss (Spójnia) — Karpiński (Kolejarz), Maciejczyk (Unia) — Kaźmierczak (Stal), Okruszkiewicz (Górnik) — Nagalski (Włókniarz), Debisz (CWKS) — Zórawski (Budowlani).

WAGA LEKKO-ŚREDNIA: Grzywocz W. (Górnik) — Buczkowski (Kolejarz), Maciejewski (Budowlani) — Chodorowski (Gwardia), Szczepocki (Włókniarz) — Żelka (Spójnia), Musiał (CWKS) — Wojtkowiak (Stal), Legowski (Unia) — Słupski (Ogniwo).

WAGA ŚREDNIA: Krans (Budowlani) — Kolczyński (Gwardia), Rapacz (Ogniwo) — Czapla (Kolejarz), Windak (Włókniarz) — Tomik (Górnik), Dampke (Unia) — Krupiński (Stal), Grzeslewicz (Spójnia) — Cebulak (CWKS).

WAGA PÓŁCIĘŻKA: Pietrzyk (CWKS) — Szczypiński (Kolejarz), Walaszczyk (Włókniarz) — Grzelak (CWKS), Szymura (Gwardia) — Biranc (Budowlani), Wojciechowski (Unia) — Nowara (Stal), Grzywacz (Spójnia) — Pietrzykowski (Ogniwo).

WAGA CIĘŻKA: Bork (Kolejarz) — Drapała (Stal), Groe (Spójnia) — Jaśkó ła (Włókniarz), Famulicki (Gwardia) — Stec (Unia), Jeż (Budowlani) — Gościański (CWKS), Paterok (Górnik) — Gądek (Ogniwo).

Program Spartakiady w Łodzi

NIEDZIELA, 9 WRZESIEŃ — Stadion ZKS Włókniarz.

Godz. 15.00 — wejście zawodników na boisko.
15.10 — meldunek.
15.12 — przemówienie przedstawiciela rządu.
15.20 — podniesienie flagi na maszt — hymn narodowy.
15.25 — ślubowanie.
15.30 — defilada.
15.40 — pokaz gimnastyczny reprezentacji zrzeszeń CRZZ.
16.10 — rozpoczęcie półfinałowego meczu piłkarskiego o Puchar Polski: Gwardia Kraków — Kolejarz Warszawa.

W NASTĘPNE DNI:

10. 9. — waga i losowanie — eliminacyjne walki bokserskie.
11. 9. — waga i badanie lekarskie — eliminacyjne walki bokserskie.
12. 9. — waga i badanie lekarskie — ćwierćfinały w boksie.
13. 9. — waga i badanie lekarskie — ćwierćfinały w boksie; kolarskie wyścigi torowe.
14. 9. — impreza artystyczna; kolarskie wyścigi torowe.
15. 9. — waga i badanie lekarskie — półfinały w boksie.
16. 9. — waga i badanie lekarskie — finały turnieju bokserskiego; kolarski wyścig szosowy.

Turnieje siatkówki i koszykówki

Turnieje w siatkówce i koszykówce odbywać się będą w dwóch grupach. Drużyny, zajmujące w swych grupach dwa pierwsze miejsca, utworzą grupę finałową, podczas, gdy pozostałe zespoły walczyć będą o dalsze miejsca.

Losowanie ustaliło następujący skład grup:

KOSZYKÓWKA KOBIECA:

Grupa I — AZS, Kolejarz, Włókniarz, CWKS, Unia, Górnik;
Grupa II — Spójnia, Gwardia, Ogniwo, Stal, Budowlani.

KOSZYKÓWKA MĘSKA:

Grupa I — Spójnia, Gwardia, AZS, Stal, Budowlani, Unia.
Grupa II — Kolejarz, CWKS, Włókniarz, Ogniwo, Górnik.

SIATKÓWKA KOBIECA:

Grupa I — Unia, AZS, CWKS, Ogniwo, Stal, Budowlani.
Grupa II — Spójnia, Kolejarz, Włókniarz, Gwardia, Górnik.

SIATWÓWKA MĘSKA:

Grupa I — Gwardia, CWKS, Spójnia, Włókniarz, LZS, Górnik.
Grupa II — AZS, Kolejarz, Ogniwo, Stal, Budowlani, Unia.

10. 9. — waga i losowanie — eliminacyjne walki

Fakty i Ludzie



⊙ *Porównując wyniki akademickich mistrzostw świata w Berlinie i „ersatzowych" mistrzostw w Luksemburgu, rozegranych pod nazwą „Międzynarodowego Tygodnia Akademickiego" — „L'Humanite" stwierdza, że większość zwycięzców i „mistrzów świata" z Luksemburga nie zakwalifikowałaby się nawet do finałów w Berlinie. Oto dowody: zwycięzca 100 m w Luksemburgu Witekind (NZ) miał czas 11,2 sek. W Berlinie czas 10,8 nie wystarczył do zakwalifikowania się do finału.*

W biegu na 1500 m zwycięzca w Luksemburgu Barthel (L) uzyskał czas 3.52 min. W Berlinie Cevona (CSR) miał 3,50,4 min.

Na 110 m przez płotki „mistrz" z Luksemburga Theilmann (NZ) osiągnął 15,2 sek., w Berlinie czas taki miał szósty zawodnik (zwycięzca 14,4). Identyczna niemal sytuacja jest w konkurencjach; 400 m, skok wzwyż, skok o tyczce, a różnica klasy dzieli wprost miotaczy. W kuli np. 8 zawodników uzyskało w Berlinie lepszy wynik, aniżeli zwycięzca w Luksemburgu (Schmidt (NZ) 13.94). Wyniki kobiet na mistrzostwach w Berlinie i Luksemburgu wykazują jeszcze dobitniej, że impreza w Luksemburgu była parodią mistrzostw o tytuły „najlepszych w świecie", przyznane w Luksemburgu, mają mniejszą wartość, niż np. ustanowienie „rekordu świata" na 101 i trzy czwarte metra.

⊙ *W drugim meczu w Europie, reprezentacja bokserska USA przegrała z reprezentacją Niemiec zachodnich 8:12. Po pięciu walkach Niemcy prowadzili 10:0. Wynik nie wymaga komentarzy.*



⊙ *Zachodnio-niemiecka policja usiłuje coraz nowymi szykanami utrudnić kontakty sportowców Niemiec zachodnich z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Podawaliśmy już, że uczestnikom III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój i IX Akademickich Mistrzostw Świata skonfiskowano przy przekraczaniu granicy stref wszystkie upominki i nagrody, jakie otrzymali w Berlinie. W tych dniach wyjątkowo szczegółowej rewizji poddała policja Adenauera piłkarzy HSV Hamburg, którzy wracali do domów z tournee po NRD. Podczas rewizji nie tylko, że odebrano im proporczyki, jakie HSV otrzymało od drużyn Zwickau, Lipska i Halle, ale nawet albumy, zdjęcia i kartki z berlińskiego festiwalu.*

⊙ *Nowe, wspaniałe obiekty sportowe powstają w stolicy Bułgarii, Sofii. Największym z nich jest nowoczesny stadion, obliczony na 50.000 widzów, którego budowa szybko postępuje naprzód. Nowy stadion w Sofii będzie największym na Bałkanach. Na ukończeniu jest budowa pływalni i ośrodka sportów wodnych w pobliżu Sofii. W najbliższym czasie rozpoczną się prace wstępne przy budowie „pałacu sportowego", w którym znajdować się będą dwie kryte pływalnie, hala gimnastyczna, hale do piłki ręcznej, biura i pomieszczenia dla organizacji sportowych i klubów.*

⊙ *W ramach mistrzostw NRD w wielobojach trójskoczek Frister ustanowił nowy rekord krajowy w swej specjalności uzyskując wynik 14,84 mtr. Rezultat ten jest lepszy o 2 centymetry od jego rekordu ustanowionego podczas akademickich mistrzostw świata w Berlinie.*

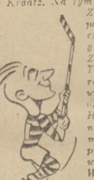
Tytuł mistrza NRD w dziesięcioboju zdobył pod nieobecność Schmidta, Etzold osiągając 6.?15 pkt. W pięcioboju kobiet pierwsze miejsce zdobyła I. Roemer.



⊙ *Angielska liga piłkarska zabroniła ostatnio angielskiemu radiu przeprowadzania transmisji z wszelkich spotkań o mistrzostwo. W motywach swej decyzji liga podała, że w dniach niepogody, deszczu i zimna przyjemniej jest słuchać w domu reportażu, niż siedzieć samemu na boisku i przypatrywać się nie zawsze ciekawej grze. Na skutek tego radio stało się — zdaniem ligi — wielkim niebezpieczeństwem dla finansów poszczególnych klubów.*

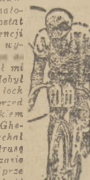
Decyzja ta wywołała wielkie oburzenie wśród miłośników piłki nożnej — posiadaczy radia, ale liga nie zmieniła swej decyzji.

⊙ *Przewodniczącym Międzynarodowego Związku Hokeja na Lodzie wybrany został Szwajcar Kraatz. Na tym samym zebraniu Zarząd Związku postanowił włączyć hokej do programu Olimpiady Zimowej w Oslo. Turniej olimpijski rozegrany ma być wg. projektu Międzynar. Związku Hokejowego podobnie jak ostatnie mistrzostwa Europy w Paryżu, tzn. w dwóch grupach. W pierwszej grały by drużyny silniejsze, w drugiej słabsze. Tylko drużyny znajdujące się w pierwszej grupie ubiegają się o tytuły mistrzów olimpiady, świata i Europy. Druga grupa walczyć będzie o awans do grupy I w następnych mistrzostwach, które odbędą się w roku 1953 w Szwajcarii.*



⊙ *Po turnieju o Puchar Świata w Rio, który sędziowali najlepsi arbitrzy europejscy, Brazylijski Związek Piłkarski zaproponował im pozostanie w Brazylii i sędziowanie meczów ligi brazylijskiej. Kilku sędziów przyjęło propozycję. W tych dniach z Rio nadeszła wiadomość, że szwedzki sędzia piłkarski Lennart Nyhlen, który tam pozostał wraca do ojczyzny ciężko kontuzjowany. Został on w czasie meczu, który prowadził, dotkliwie poturbowany i, jak twierdzi, tylko cudem uniknął śmierci. W liście do prasy szwedzkiej Nyhlen podał, że z widowni oddano do niego kilka strzałów, które na szczęście chybiły.*

⊙ *W Mediolanie zakończyły się w ub. niedzielę mistrzostwa kolarskie świata zawodowców i amatorów. W przedostatniej konkurencji mistrzostw — wyścigu szosowym amatorów, tytuł mistrzowski zdobył 21 letni Włoch Ghedini przed swym rodakiem Benedettim. Ghedini przejechał 172,2 km trasę wyścigu w czasie 4,44.20 godz. (przeciętna szybkość 36,633 km). Identyczny niemal czas uzyskało 20 kolarzy, którzy zwartą grupą przybyli na metę.*



ZS Gwardia — Repr. Akad. Chin 48:36

WROCŁAW (tel.). — Trzeci mecz w Polsce rozegrała reprezentacja akademicka Chin w koszykówce z zespołem ZS Gwardia. Mecz odbył się w Hali Ludowej we Wrocławiu i zgromadził 6 000 publiczności, która zgotowała gościom serdeczną owację.

Chińczycy byli wyraźnie zmęczeni poprzednimi meczami. Odbiło się to na ich grze, zwłaszcza w drugiej połowie, w której wyszły na jaw ich braki kondycyjne.

W przeciwieństwie do nich, gwardziści zagrali nadspodziewanie dobrze, a — co najważniejsze — byli dobrze w tym dniu dysponowani strzałowo. Najlepszym w drużynie polskiej był Dąbrowski, który zdobył największą ilość koszy. Poza nim wyróżnić należy Arleta i Paculę.

Punkty dla Gwardii zdobyli: Dąbrowski 21, Arlet, Pacula i Dyjos po 6, Hanek 5 oraz Wójcik 4. W zespole gości doskonale grał zdobywca 16 punktów Huan-Bo-Lin.

Sędziowali: Ejme z Łodzi i Wysocki z Warszawy.

Warszawa żyje Spartakiadą



Stopa nerwowo dociska „gaz". Jeżeli chcesz nadążyć za ostatnimi przygotowaniami do Spartakiady musisz się mocno spieszyć. Redakcyjny „Willis" jak opętany pędzi przez Warszawę.

W ciągu jednego dnia „odwala" kilkadziesiąt kilometrów, zaglądając wszędzie tam, gdzie słowo „Spartakiada", wycisnęło już swe znamię na życiu Stolicy. Słowo to wywołuje rumieńce emocji na twarzach młodzieży, prowokuje do gorących dyskusji fachowców wszystkich dyscyplin sportu, budzi zniecierpliwienie wśród kibiców.

Kiedyż nareszcie nastąpi upragniony dla Warszawy dzień otwarcia!

ZMARTWIENIA „KIBICÓW"

— Organizatorzy dobrze rozplanowali zawody w poszczególnych konkurencjach. Po południu można iść najpierw na lekkoatletykę, potem wpaść na ciekawy mecz piłki ręcznej na kortach CWKS, a wieczór spędzić na pływalni przyglądając się, jak nasi pływacy wyławiają nowe rekordy z wody.

— Ale co ja mam robić? Ja — kibic wszechstronny? Kibic wszędobylski? Jak pogodzę wizytę u lekkoatletów z oglądaniem zawodów strzeleckich, czy zawodów konnych. Ta niepewność, co wybrać spędza mi sen z oczu.

To my, kibice, denerwujemy się, a cóż dopiero mówić o zawodnikach, którzy przebywają na obozach przygotowawczych przed Spartakiadą.

ODPOWIEDŹ KUCHARSKIEGO

— Czy zawodnicy denerwują się? — Pytanie to zadaliśmy na boisku AWF na Bielanach pewnemu panu o ciemnej cerze z czarnym wąsikiem. Olimpijczyk **Kazimierz Kucharski** (o nim bowiem mowa) roześmiał się:

— Czy się denerwują? Żartuje pan chyba. Niech pan wciągnie powietrze. Czuje pan zapach siana? Dalej jest las i jeszcze ładniej pachnie. Zawodnicy nasi przebywali w tych warunkach kilka tygodni i mają nerwy mocne jak postronki.

WŚRÓD GWARDZISTÓW

W AWF na Bielanach kończy się dziś obóz lekkoatletów Gwardii, która jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do pierwszego miejsca w lekkoatletyce męskiej. Gwardziści trenują pod wodzą dwóch rutyniarzy: trenera Kucharskiego i trenera Bielakowskiego. Miotaczami opiekuje się Pabis. W świetnej formie i to zarówno w kuli, jak i w dysku jest olbrzym gdański **Łomowski**, znacznie nabrał szybkości średniodystansowiec **Werbliński**, wciąż imponuje skocznością **Weinberg**, który podleczył sobie dobrze swą „achilesową" piętę i znacznie przekracza 14 m w kuli **Makulec**.

Ostre treningi już są zakończone. Zawodnicy biegają jeszcze na przełaj w bielańskim lasku, wdychają żywiczne powietrze, dużo się śmieją i mało mówią, o czekających ich zawodach. Energia aż tryska z oczu tych chłopaków. Rwą się do startu. I to nie tylko tu. Na kilkudziesięciu innych obozach, w górach nad brzegiem morza, nad jeziorami, w sosnowych laskach, tysiące a ściśle 2.600 przyszłych uczestników Spartakiady z utęsknieniem czeka tej chwili, aby postawić nogi na gładkiej bieżni stadionu, czy zielonej murawie boiska. 2600 wybranych z ćwierćmilionowej masy uczestników eliminacji.

NA STADIONIE WP

Ale nie czas na zadumę. Trzeba zobaczyć tę gładką bieżnię i tę zieleń boiska. „Willis"... sprzęgło... gaz... kierownica... i wpadamy na stadion WP, aby zobaczyć jak potężny walec majestatycznie robi rundę za rundą po bieżni. Przyszły teren walki Stawczyków i Potrzebowskich staje się coraz gładszy, coraz „szybszy", coraz twardszy. Kierownik komisji technicznej Spartakiady, inż. **Wajdowski** jest wszędzie tam, gdzie trwają prace nad przygotowaniem terenu rozgrywek Spartakiady.

— Stadion WP jest naszym oczkiem w głowie — mówi — tu będzie serce Spartakiady. Wprawdzie trochę późno rozpoczęliśmy pracę nad bieżnią, gdyż była ona zajęta, ale sądzimy, że uda nam się przygotować ją należycie. Boisko przygotowane zostało przez gospodarza stadionu CWKS. Jak pan widzi jest gładkie i trawy na nim nie brakuje.

PRZESZKODY SĄ PRZENOŚNE

W bramie stadionu ruch, jak na rogu Marszałkowskiej i Alei. Samochody ciężarowe zwożą elementy do budowy toru przeszkód. Równoważnie żywopłot, płoty itd. Wszystkie te przeszkody są przenośne. Dopiero na czas rozgrywania tej konkurencji dwa tory przeszkód, biegnące obok siebie wzdłuż boiska zostaną ustawione na stadionie. Obecnie wykopany został tylko głęboki rów, który akurat znajduje się za bramką piłkarską. Tak więc boisko piłki nożnej nie będzie uszkodzone wskutek zainstalowania toru przeszkód.

1000 WATÓW NA PŁYWALNI

Naturalnie stadion WP to nie koniec przygotowań. Na pływalni zostały one już ukończone. Doskonała instalacja elektryczna, która zapewni 1000 watów na wieczorne zawody pływackie, została już zmontowana. Obecnie pływalnia jest zamknięta dla warszawiaków, gdyż przeprowadza się tam ostateczną jej „toaletę". Podobne oświetlenie otrzymały również korty CWKS, gdzie rozegrane zostaną każdego wieczoru ciekawsze spotkania w piłce ręcznej.

Spartakiada będzie nie tylko dobrze przygotowana pod względem technicznym, ale również będzie mieć ładną oprawę. W Warszawie, w czterech punktach przed dworcem głównym, na placu na Rozdrożu, przed „Polonią" i przed domem Partii ustawione będą wysokie maszty z flagami narodowymi i zrzeszeń startujących na Spartakiadzie, transparenty, emblematy klubów oraz gabloty, gdzie przechodnie będą mogli podziwiać zdjęcia naszych czołowych sportowców. Poza tym w tych punktach otworzone zostaną stoiska informacyjne oraz kioski, gdzie będzie można nabyć bilety i programy zawodów. Tam też rozwieszone będą tablice z wynikami, a megafony podawać będą ostatnie rezultaty walki sportowców na boiskach.

SPARTAKIADA NA EKRANIE

— No dobrze, ale to wszystko dla warszawiaków — poskarżą się mieszkańcy Śląska, Krakowa czy Poznania. — A my? Co my z tego zobaczymy? Jak będziemy informowani o przebiegu Spartakiady?

W tym miejscu wkraczamy na ścieżkę dziennikarzy, radiowców i filmowców. Do dyspozycji dziennikarzy, którzy zjadą się z całego kraju, oddanych będzie kilkanaście kabin telefonicznych, maszyny do pisania itd. Informacja będzie więc zapewniona.

Największą jednak niespodziankę dla wszystkich niewarszawiaków zgotował Film Polski. Filmowcy, pod wodzą reżysera Stanisława Możdżeńskiego, nakręcą 600 metrów filmu ze Spartakiady. Już teraz czynione są przygotowania, aby nakręcanie filmu odbywało się z uwzględnieniem wymogów najnowszej techniki operatorskiej. Na boisku ułożone zostaną szyny, po których pędzić będzie wózek z operatorem, zdążającym za biegnącymi zawodnikami. Dalekie plany operatorzy robić będą z wysokiej drabiny strażackiej, która ustawiona zostanie w rogu stadionu.

Poza tym projektuje się nakręcenie filmu 300 m z Pucharu Polski. Tak więc wielbiciele okrągłej piłki nie stracą prawie ani jednego z ciekawych fragmentów rozgrywek czołowych drużyn Polski.

* * *

Południe, upał. Obok na pływalni basen jest oblężony, a na boisku stadionu WP trenują lekkoatleci CWKS i wyobraźcie sobie, że niektórzy w ten straszny upał trenują w wełnianych dresach. Podobno to dobrze wpływa na formę. Trenerzy CWKS Drużbiak i Gąssowski twierdzą, że muszą swoich pupilków przygotować na najgorsze. To znaczy na upały w czasie Spartakiady. Nam się jednak zdaje, że tym najgorszym, to byłby deszcz w czasie Spartakiady.—Ale tfu, tfu, żeby nie wypowiedzieć w złą godzinę! (s)

Na Spartakiadę!

Grzmi krok nasz twardy
Od Bugu do Odry
Walą oskardy
Lecą rekordy.

Młodziutki hutnik
„Asom" na przekór
Walczy na rzutni
O nowy rekord.

Młodziutka chłopka
LZS z Dąbrowy,
Chce pobić w płotkach
Rekord światowy.

Już młot migoce!
Ze sportu gałęzi,
Rekordy — owoce
Znów zrywać się będzie.

Marsza melodia
Rzut kulą zmierzcie!
To kula zdrowia
Nie kula śmierci.

Warszawa... Szczecin...
Dłoń młodszej siostrze!
Wciąż dalej leci
Oszczep na ostrze.

Pobita norma
Drży syn dolara
Oni znów: war! nam
A my im: wara!

Naprężcie mięśnie
Młodzi mistrzowie!
Nasz dystans: szczęście.
...Na miejsca... gotowi!

Józef Prutkowski

Łódź w gorączce przedstartowej

100.000 łodzian oczekuje pojedynku najlepszych kolarzy i bokserów

Podczas wyścigu Praga — Warszawa Hadasik zdobył sobie sympatię całej opinii sportowej. Na trasach etapów główne zainteresowanie budziła jego jazda. Nie inaczej jest i teraz w przededniu Spartakiady. Co najmniej 100 tysięcy łodzian pragnie zobaczyć młodego Ślązaka w akcji.

Jednym mankamentem Spartakiady jest fakt, iż kolarstwo będzie rozgrywane równocześnie z mistrzostwami bokserskimi. Nie podobna być równocześnie na dwu oddalonych od siebie o co najmniej 4 km stadionach. Amatorzy boksu, którzy będą musieli zrezygnować z obserwowania wyścigów torowych mają cichą nadzieję, że biuro Spartakiady zapewni im stale informacje o wydarzeniach w Helenowie.

Łódź wpadła już zdecydowanie w atmosferę Spartakiady. Na razie objawia się to w gorączkowym pośpiechu, z jakim dekoruje się miasto i stadiony, w nastroju podniecenia, jaki nieznienie towarzyszy pracy wszystkich komórek licznego aparatu organizacyjnego.

Na głównych ulicach zaczerwieniły się transparenty, stadiony przybrały odświętną szatę. Codziennie zjeżdżają uczestnicy Spartakiady. Jest pewne, że w komplecie zameldują się oni co najmniej na dwa dni przed ostatecznym terminem zbiórki.

Organizatorzy czekają z niecierpliwością na te chwile, przygotowano bowiem tak obszerny, tak bogaty program urozmaicenia sportowcom pobytu w Łodzi, że dwudziestu dni byłoby za mało. Ale jakże tu pogodzić wszystkie żądania i prośby? Uczniowie, członkowie szkolnych szkół sportowych, masowo domagają się zorganizowania spotkań z uczestnikami Spartakiady. Podobne spotkania pragną zorganizować koła sportowe przy zakładach pracy, nadchodzą podobne prośby z LZS-ów województwa łódzkiego.

Zdecydowano już: odbędą się spotkania sportowców z młodzieżą szkolną w trzech szkołach ogólnokształcących i trzech zawodowych, z młodzieżą robotniczą w zakładach im. Stalina i zakładach im. Armii Ludowej, a w piątek, 14. września w parku Helenów dojdzie do przyjęcia sportowców przez młodzież łódzką i odwiedziny artystów.

W programie rozrywek dla uczestników Spartakiady są teatry, kina, muzea, ogród zoologiczny itp.

Pomyślano także o świetlicy. Sportowcy po zakończeniu walk na ringu bądź torze będą mogli zbierać się w pięknie udekorowanej i bogato wyposażonej świetlicy Młodzieżowego Domu Kultury.

Nie sposób opisać tysiący szczegółów organizacyjnych Spartakiady, niekiedy z pozoru błahych, a jednak mających istotne znaczenie dla wypełnienia naczelnego zadania, jakie postawili sobie gospodarze: **Spartakiada pod względem organizacyjnym pobić musi wszystkie istniejące dotąd rekordy sprawności i okazałości!!!**

W sobotę, na stadionie Włókniarza, odbędzie się mecz piłkarski reprezentacji okręgowych Łodzi i Poznania. Widzowie meczu będą mieli możność wysłuchania transmisji radiowej z uroczystości otwarcia Spartakiady w Warszawie. Nazajutrz uroczystość taka odbędzie się w Łodzi. Jest ona połączona z półfinałowym spotkaniem o puchar Polski między krakowską Gwardią a Kolejarzem Warszawa. Nikt tu nie myśli o szansach obydwu zespołów, jest bowiem pewne, że mecz będzie pasjonujący. Bądź co bądź na boisku wystąpi mistrz Polski, któremu w tym roku uśmiecha się perspektywa zagarnięcia dwu tytułów! A przecież stołeczni kolejarze umieją grać, o czym niejednokrotnie przekonywali się łodzianie na skórze swego ligowego reprezentanta.

Będzie to uwertura, godna imprezy, która zacznie się nazajutrz — to znaczy turnieju bokserskiego oraz mistrzostw kolarskich.



Lekkoatleci Budowlanych i Unii przygotowują się do Spartakiady na obozie kondycyjnym w Krywałdzie.

Foto N. Boronowski

Strzelectwo przed Spartakiadą

Przygotowania do zawodów strzeleckich na Spartakiadzie są już na ukończeniu. Władze wojskowe, które będą gospodarzem zawodów w Rembertowie, przywiązują wiele wagi do jak najbardziej nowoczesnego urządzenia terenów strzeleckich.

W Rembertowie przygotowuje się wiele pawilonów i specjalne pod względem technicznym udoskonalonych urządzeń tarczowych.

Spartakiada zgromadzi około 350 strzelców z całej Polski, w tym ok. 70 kobiet. Nowością jest to, że do Spartakiady dopuszczona zostanie reprezentacja POSP, która startować będzie jako 12 zespół.

Aby zasięgnąć informacji o przygotowaniach zrzeszeń zwróciliśmy się do członka prezydium sekcji strzeleckiej GKKF, **Leśniewskiego:**

— Strzelania treningowe zaczęły się już w kwietniu br., jako strzelania do odznaki SPO.

W strzelaniach tych wzięło udział ok. 8 000 zawodników, z których zrzeszenia sportowe musiały wybrać bardziej utalentowaną kadrę.

W tym celu przeprowadzone zostały w 4 grupach eliminacje na szczeblu wojewódzkim. Zawody odbyły się w Szczecinie, Wrocławiu, Poznaniu i Łodzi.

W ten sposób CRZZ uzyskała grupę ponad 530 zawodników, która wzięła udział w centralnych zawodach w dniach 4—12 sierpnia.

Wyniki ostatniej fazy eliminacji CRZZ świadczą o wysokim poziomie strzelnictwa związkowego. Zdobyto w wielu wypadkach odznaki strzeleckie klasy wyborowej, a **Golański Michał** z warszawskich Budowlanych ustanowił rekord Polski w konkurencji pistoletu wojskowego.

Ostatnie przygotowania zakończone

— W dniu wczorajszym (5 września) przybyli do Warszawy zawodnicy, startujący w konkurencji strzeleckiej. Zawodnicy wszystkich pozostałych konkurencji przybędą do Warszawy w dniu dzisiejszym (6 września). Bokserzy spodziewani są w Łodzi w piątek, 7 września.

* * *

— Sprzedażą biletów zajmuje się „Orbis". W dniu otwarcia Spartakiady uruchomione zostaną w pobliżu stadionu dodatkowe kasy. Kasy takie powstaną np. na rogu Pięknej i al. Stalina, róg Rozbrat i Łazienkowskiej oraz róg Czerniakowskiej i Łazienkowskiej.

Zorganizowano również przedsprzedaż biletów, w której pierwszeństwo mają organizacje społeczne, młodzieżowe, zakłady pracy i szkoły. W tym celu zainteresowane organizacje muszą złożyć zamówienia do „Orbisu".

Ceny biletów skalkulowane są tak, aby dać możność obejrzenia tej wielkiej imprezy, najszerszej masie publiczności.

W dniu otwarcia i zamknięcia Spartakiady bilety będą w cenie od 2 do 10 złotych. W pozostałe dni będą sprzedawane abonamenty w cenie 2 zł., uprawniające do wolnego wstępu na wszystkie imprezy w danym dniu.

* * *

— W ubiegły piątek odbyło się losowanie z udziałem przedstawicieli najwyższych władz sportowych. W losowaniu honorowym do przedbiegu na 100 metrów losy ciągnęli: wicemin. obrony narodowej gen. Popławski, sekretarz GKKF Szemberg, przedstawiciel CRZZ — Rybiński, przedstawiciel Gwardii Lompart oraz płk. Iwaszkiewicz.

Losy padły na zawodników: tor 1 — Dębiński Andrzej (AZS), tor 2 — Dreikowski Adolf (Gwardia), tor 3 — Mach Henryk (Budowlani), tor 4 — Antoła Jan (CWKS), tor 5 — Kansik Mieczysław (Górnik) i tor 6 — Kiszka Emil (Unia). Po losowaniu honorowym poszczególne podkomisje dokonały losowania we wszystkich konkurencjach.

* * *

— Zawodnicy, startujący w konkurencjach lekkoatletycznych, będą mieli na dresach emblematy z symbolem konkurencji, w której startują. Sędziowie oznaczeni będą specjalnymi opaskami na ramieniu. Członkowie kierownictwa Spartakiady nosić będą specjalną rozetę ze znakiem Spartakiady.

* * *

— Bezpośrednio przed startem zawodnicy będą odbywać rozgrzewkę na bocznym boisku. Na 10 minut przed rozpoczęciem rozgrywek w danej konkurencji podany będzie zawodnikom sygnał do zbiórki, a następnie na 5 minut przed startem zbiórka. Speaker podawać będzie publicznie nazwiska przechodzących przed trybunami zawodników.

W 10 minut po konkurencji finałowej zwycięzcy witani przez fanfary staną na podium, gdzie otrzymają dyplomy. Na maszt wciągnięte zostaną flagi zwycięskich zrzeszeń. Nagrody zespołowe zostaną wręczone w dniu zamknięcia Spartakiady.

* * *

— Komitet organizacyjny natrafił początkowo na pewne trudności ze względu na brak staranności zrzeszeń w opracowaniu zgłoszeń. Obecnie uzupełnia się wszystkie braki oraz sprawdza się, czy wszyscy zawodnicy posiadają SPO i czy brali udział w eliminacjach w swoim zrzeszeniu.

* * *

— Rozgrywki w konkurencjach strzeleckich odbędą się w Rembertowie pod Warszawą. Należy podkreślić poważny udział wojska w organizowaniu rozgrywek w tej konkurencji i odpowiednim przygotowaniu terenu przez jednostkę stacjonującą w Rembertowie. Wybitnego poparcia i pomocy udziela wiceminister obrony narodowej, gen. Popławski.

* * *

— Komitet organizacyjny Spartakiady przygotowuje specjalne wydawnictwa. Będzie to ogólny program Spartakiady pt. „Spartakiada 1951" w cenie 1 zł. oraz programy dzienne, w których obserwatorzy zawodów będą mogli notować wyniki, uzyskane przez zawodników. W Warszawie zostaną wydane 3 kolejne programy. Pierwszy, obejmujący dni 8 — 9 września, drugi 10 — 15 września oraz trzeci — 16 września. Cena jednego programu — 20 groszy. W Łodzi zostanie wydany jeden program na wszystkie dni.

* * *

— Wszystkie obiekty Spartakiady będą zradiofonizowane. W czasie rozgrywek czynna będzie specjalna komórka informacyjna dla publiczności.

* * *

— W dniu otwarcia Spartakiady ogłoszony zostanie konkurs dla publiczności, polegający na udzieleniu odpowiedzi na 10 pytań. Treść pytań wraz z kuponami konkursowymi zostanie rozdana publiczności celem wypełnienia i wrzucenia do skrzynek konkursowych, które zostaną umieszczone na stadionie. Ufundowane zostały cenne nagrody, jak motocykl SHL, rower, radioaparat, aparat fotograficzny, sprzęt sportowy i in.

* * *

— Program otwarcia Spartakiady w Warszawie w dniu 8 września przewiduje:

godz. 14 — przybycie zawodników na stadion;

godz. 14.30 — oficjalne otwarcie. Przemówienie przedstawiciela władz sportowych;

godz. 14.50 — wciągnięcie flagi na maszt;

godz. 14.55 — ślubowanie i złożenie meldunku;

godz. 15 — defilada;

godz. 15,20 — pokaz gimnastyczny;

godz. 15.50 — półfinałowy mecz piłkarski o puchar Polski.

* * *

— W dniu otwarcia Spartakiady odbędzie się pokaz gimnastyczny z udziałem 618 osób, w tym 214 kobiet. Pokaz zostanie powtórzony dnia 9 września w Łodzi.

Pokaz, do którego przygotowują się gimnastycy na obozie w Czerwieńsku składać się będzie z trzech elementów: ruchu gimnastycznego, napisów na murawie stadionu i efektownej 4-piętrowej piramidy, ozdobionej emblematami zrzeszeń sportowych.

Mężczyźni ubrani będą w białe spodnie, kobiety w czerwone kostiumy. Pokaz odbywać się będzie przy specjalnie skomponowanej muzyce.

(Cz. B.)

Wielka czwórka polskiego futbalu w walce o puchar i tytuł mistrza

(Dokończenie ze str. 1)

my napastnikom w zdobyciu bramki.

Kiedy więc obrońcy przejmują na siebie cały ciężar gry, kiedy pomocnicy wyłapują i przerywają zagrania przeciwnika, gdzieś w środku boiska nie wiadomo kiedy knuje się początek akcji ofensywnych Budowlanych. Już tam Wieczorek, Gajdzik, czy Grzywocz wyłapią jakąś lukę, skierują tam podania zaskakujące i groźne w momencie, kiedy przeciwnik tego najmniej się spodziewa.

Z desperackiej często obrony, kiedy wybite piłki kierowane są górą i [illegible] Ślązacy ściągają je nisko do ziemi, poprawia się celność podań, a pod bramką przeciwnika czyhają groźni strzelcy — Barański i Spodzieja. Ten ostatni jest wodzem napastników. Nikt tak jak on, nie potrafi wybrać właściwego rozwiązania, właściwej drogi do ataku, a że i sam dla siebie potrafi znaleźć pozycję do skutecznego strzału — o decydującą bramkę często nie jest tak trudno.

Drużyna jest nieźle zaawansowana technicznie, bojowa, ale nie zawsze wystarcza jej sił do gry do ostatniego gwizdka sędziego.

Unia Chorzów —

TRENER RYSZARD KONCEWICZ

Piłkarze z Hajduk znani są na boiskach piłkarskich jako drużyna, która wzoruje [illegible] dziej [illegible] wocześnych założeniach taktycznych. Przecież o zwycięstwie decyduje atak, szybkość [illegible] skuteczny strzał, a tymi umiejętnościami często popisuje [illegible] U-nia.

Napastnicy Unii porzucili szablonowe trzymanie [illegible] zwlekają z odda[illegible] nie bawią się w długie i zawiłe podania wszerz boiska. Aż się [illegible] kiedy Cieślik ze swoimi kolegami potrafi często niespodziewanie przerzucić grę na przedpole przeciwnika, długim, dalekim podaniem, a do piłki żwawo startuje szybki Alszer czy też Tim.

Ten styl gry jest nagradzany częstymi oklaskami zarówno widowni śląskiej jak warszawskiej czy łódzkiej.

Do tego jednak potrzeba, aby tryby zespołu pracowały sprawnie i dokładnie. Trzeba tego zasobu sił fizycznych jakie ostatnio ponownie wykazuje drużyna Hajduk. Wiedy na szalę zwycięstwa potrafi ona dołączyć konieczną szybkość, a że nie zbywa jej na bojowości [illegible] przystało drużynie [illegible] romny jeszcze przyzmał dalszej umiejętności przeziera pokaz prawdziwej sztuki piłkarskiej.

Kolejarz Warszawa —

TRENER WŁADYSŁ. SZCZEPANIAK

Ulubieńcy publiczności warszawskiej ściągają zawsze na boisko wielu zwolenników z nawet innych miast. A wiecie dlaczego?

Kolejarze warszawscy potrafią często „grać jak z nut". Kto raz widział taki pokaz warszawskiej drużyny w dobrym wydaniu, chętnie śpieszy zobaczyć to jeszcze raz.

Ale warszawiacy to drużyna niespodzianek, miłych lub niemiłych rozczarowań, zespół nieobliczalny, który nagle błyszczy [illegible] pełnego arsenału umiejętności piłkarskich jak to widzieliśmy w tym roku w decydującym spotkaniu pucharowym z CWKS-em, aby znów kiedy indziej zagubić się w szarzyźnie przeciętnych umiejętności.

Przyczyny tego szukać należy w grze napastników — indywidualistów. Przecież Łacz, Wesołowski czy Kobylański ustawicznie zmieniała formę. Niech tylko „szczęśliwy dzień" całej trójki uzupełnionej Popiołkiem i Szularzem zespolí tych napastników, a wtedy nie ma żadnej skutecznej obrony, która potrafiłaby utrzymać ich w należytej odległości od atakowanej bramki nie ma wtedy szablonu gry, szybkość i niespodziewana, a nie codzienna forma ataku może zaskoczyć każdego przeciwnika.

W bramce kolejarzy stoi sam Borucz, sylwetka i umiejętności oklaskiwane często, a przed nim na przedpolu jedna z najskuteczniejszych linii obronnych naszego piłkarstwa. Być może indywidualnie nie ma tam asów, ale w zespole mogą być oni przykładem zbiorowej obrony, zbiorowego zabezpieczenia własnej bramki.

Kolejarze nie tylko posiedli sztukę krycia przeciwnika [illegible] robią to w sposób najlepszy — połączyli krycie przeciwnika z kryciem pól, potrafią zrealizować to w niebezpiecznych dla siebie momentach.

Atutem kolejarzy jest wola zwycięstwa. Przecież nie kto inny, ale właśnie oni w dotychczasowych rozgrywkach pucharowych potrafili wykazać to niemal we wszystkich spotkaniach — kończących się ich zwycięstwem dopiero w dogrywkach lub ponownym spotkaniu.

Gwardia Kraków —

TRENER MICHAŁ MATYAS

Drużyna z podwawelskiego grodu jest pełna uroku krakowskiego piłkarstwa. Sztukę opanowania piłki niemal wszyscy [illegible]nicy posiedli w dostatecznym stopniu, aby dzięki [illegible] nad przeciwnikami. Gwardia jest jedyną drużyną ligową, nie trzymająca się powszechnie stosowanego systemu „trzech obrońców". Stosuje system nazywany często „brazylijskim" a którego charakterystyczną cechą jest właśnie środkowy pomocnik nie pełniący roli stopera czy stróża własnej bramki. Szczurek hasa więc sobie dowolnie, czasem jest szóstym napastnikiem, czasem bezpośrednio zagraża bramce przeciwnika. W formacjach defensywnych obrońcy wyręczają go a [illegible] nich w roli „wymiatacza" jest [illegible]nią instancją [illegible] bramką Ju[illegible].

W grze napastników krakowskich też nie znajdziemy szablonu. Nie odszukamy pozycji jaką zajmują napastnicy, tak ją często zmieniają, że raz Mordarski ucieknie aż na prawą stronę, a Kohut pozornie zagubi się gdzieś przy linii bocznej boiska, skąd niespodziewanie przerzuci się z piłką w stronę bramki przeciwnika przez nieopatrznie otwarte [illegible] zwinny Mietek Gracz na [illegible] go pola karnego rzuca na szalę obrony swoje umiejętności a już za chwilę, jak to [illegible] potrafi, zdobywa się na strzał do bramki przeciwnika.

Krakowska drużyna, panuje nad piłką, prowadzi grę dołem, dokładnie podając i umiejętnie wychodząc na pozycje. To prawda, że potrafi grać wszerz boiska pozornie tracąc czas i energię ale w rzeczywistości tym właśnie sposobem zmusza przeciwnika do nadmiernego wyładowania swoich sił, do odwrócenia uwagi od właściwych swoich zamiarów — od niespodziewanego wyjścia z piłką jednego z zawodników pod samą bramkę przeciwnika. Nie zapominajmy, że skrzydłowi Gwardii nie zarzucili dokładnego podania piłki do środka. W dalszym ciągu kierują ją z precyzją do napastników, oczekujących takiego właśnie podania.

Sparta sięga po mistrzostwo ligi czechosłowackiej

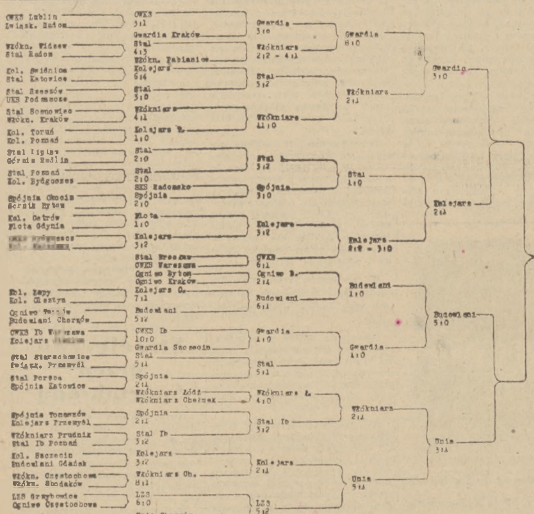
PRAGA. Czwarta runda piłkarskich mistrzostw CSR spowodowała [illegible] powania. Na czoło wysunęła się dru[illegible] w obecnych rozgrywkach już trzecim z kolei leaderem.

Kto wie, czy Sparta nie utrzyma się na stałe na czołowej pozycji i zdobędzie w bieżącym sezonie mistrzowski tytuł, który na przeciąg [illegible] powędrował do Bratysławy.

Sparta posiada w chwili obecnej najlepszy atak, a w nim doskonałego [illegible] inż. Cejpa. Zawodnik [illegible] w Berlinie [illegible] na doskonałych piłkarzach radzieckich.

Obecna tabelka rozgrywek przedstawia się następująco:

Sparta	17	23	42:26
Witkowice	16	23	37:27
Koszyce	17	22	35:25
ATK	17	21	35:31
Bratysława	17	19	34:23
Ostrawa	17	18	27:24
Slavia	17	17	40:38
Preszow	17	15	27:28
Zeleznicarj Praga	17	15	33:36
Zilina	17	14	29:33
Pilzno	17	14	23:33
Gottwaldow	17	13	30:37
Teplice	16	11	25:31
CKD Karlin	16	8	15:40



Finisz ligi piłkarskiej ZSRR

Jeszcze tylko 30 spotkań [illegible] do rozegrania 15 zespo[illegible] cym w pierwszej lidze ZSRR. Zakończenie mistrzostw, przewidziane jest terminarzem na 27 bm.

Obecny leader tabeli, CDSA, powiększył jeszcze bardziej różnicę, dzielącą go od następnego w tabeli, Dynamo z Tyflisu i nic już chyba nie stanie na przeszkodzie do powtórzenia przez wojskowych [illegible] nego sukcesu. Ostatnie porażki, zanotowane przez dynamowców Tyflisu i Moskwy odsunęły [illegible] zespoły od wyścigu po mistrzowski tytuł. Ich realnym celem pozostaje obecnie zdobycie wicemistrzostwa, do którego, poza nimi, kandydują z równymi szansami 4 dalsze drużyny: Szachtior ze Stalino, Spartak Moskwa, [illegible]a Sowietów i Dynamo Kijów.

W dole tabeli nastąpiły po ostatnich meczach drobne przegrupowania. Dzięki dwu kolejnym zwycięstwom Dynamo z Leningradu wywindowało się o dwa miejsca, o jeden szczebel wzwyż przeskoczyła tyska Daugava po wygranej w Leningradzie z Zenitem.

Poważniejsze przesunięcia przynieść mogą już najbliższe spotkania, w [illegible] outsiderem tabeli, Torpedo Gorki. Dynamo leningradzkie gościć będzie swych kolegów z Kijowa. Spartak Tyflis spotka się w Moskwie z tam[illegible]em, a WMS [illegible] lecznym Dynamo.

Obecny układ tabeli przedstawia się następująco:

CDSA	24	36	46:17
Dynamo Tyflis	25	31	63:32
Szachtior	25	30	41:38
Spartak Moskwa	24	29	44:28
Skrzydła Sowietów	22	27	27:19
Dynamo Moskwa	22	26	48:31
Dynamo Kijów	22	25	39:31
Zenit	25	24	32:36
WWS	25	24	39:43
WMS	24	21	24:10
Dynamo Leningrad	23	20	37:47
Daugava	24	19	38:41
Torpedo Moskwa	24	18	29:44
Spartak Tyflis	25	14	28:49
Torpedo Gorki	24	14	19:52

W lidze węgierskiej

Po turnieju o puhar wieczorny, uwaga sympatyków piłkarstwa na Węgrzech skupiła się znowu na rozgrywkach ligowych. W pierwszej serii rundy jesiennej niespodziankę sprawili niedawni goście piłkarzy polskich — [illegible] gotarian, którzy pokonali Bp. Honved (drużynę Grositsa, Kocsisa i Puskasa) 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę dla Salgotarian zdobył Csuberda. Górnicy z Dorogu wygrali z czwartą w tabeli drużyną Bp. Vasas 2:1 (1[illegible]).

Najciekawsze [illegible] się w Budapeszcie, gdzie [illegible] tabeli Bastya, pokonała Bp. [illegible]izsi (Ferencvaros) 4:1 (0:1). Po [illegible]kowym 30-minutowym okresie przewagi Kinizsi, w którym drużyna ta uzyskała prowadzenie, Bastya, zdobył bramki ze strzałów Palotasa 3 oraz Karasza.

W dalszych spotkaniach uzyskano następujące w[illegible] Vörös Lobogo Sortex — Szegedi Petőfi 1:1 (1:0), Szomb. Lokomotiv — Bp. Dozsa 0:3 (0:2), Szegedi Honved — Di. Vasas 2:1 (1:0), Csepeli Vasas — Győri Vasas 0:2 (0:0).

TABELKA:

Bp. Bastya	14	25	30:15
Bp. Honved	14	22	42:25
Bp. Dozsa	14	19	34:17
Bp. Vasas	14	16	26:23
Gyori Vasas	14	15	32:24
Csepeli Vasas	14	15	26:23
Bp. Kinizsi	14	14	19:29
Salg. Banyas	14	14	17:19
Szegedi Honved	14	13	18:27
Dorogi Banyas	14	12	20:29
Vörös Lobogo Sortex	14	12	13:25
Di. Vasas	14	10	18:27
Szomb. Lokomotiv	14	5	7:37
Szegedi Petöfi	14	4	16:44

Motor Dessau prowadzi w lidze piłkarskiej NRD

Druga kolejka piłkarskich mistrzostw ligi NRD stała pod znakiem zaciętych walk i przyniosła kilka niespodzianek. Dotychczasowy mistrz Chemie Lipsk pauzował wobec czego prowadz[illegible] drużyna Motor Dessau. Wyniki rozegranych spotkań były następujące: Motor Dessau — BSG Stahl Thale 2:1, SP Dresden — Rotation Babelsberg 3:1, Motor [illegible]au — Turbine Halle 1:1, Turbine Erfurt — Zentra Wismut Aue 1:3 Rotation Dresden — Brieske Ost 3:1 Einheit Pankow — Fortschritt Meerane 1:1, Motor Oberschöneweide — Stahl Altenburg 1:0, Vorwärts Leipzig — Motor Wismar 2:2, Locomotive Stendahl Motor Gera 3:2.

Po tych rozgrywkach stan tabeli przedstawia się następująco:

Motor Dessau	2	11:1	4:0
VP Dresden	2	9:2	4:0
Zentra Wismut Aue	2	6:3	4:0
Motor Zwickau	2	6:2	3:1
Turbine Halle	2	4:2	3:1
[illegible]e Leipzig	1	7:1	2:0
[illegible]on Dresden	1	3:1	2:0
Turbine Erfurt	2	6:4	2:2
Motor Gera	2	5:3	2:2
Stahl Thale	2	5:4	2:2
Lokomotiwe Stendal	2	5:6	2:2
Motor Berschoeneweide	2	1:3	2:2
Fortschritt Meerane	2	3:4	1:3
SV Vorwoerts Leipzig	2	3:8	1:3
Motor Wismar	2	3:9	1:3
Einheit Pankow	2	1:10	1:3
Rotation Babelsberg	2	2:5	0:4
Aktivis Brieske Ost.	2	2:8	0:4
Stahl Altenburg	2	1:6	0:4

Bez Olejniszyna i Niestroja odbywa się turniej klasyfikacyjny

POZNAŃ. W środę rozpoczęły się w Poznaniu rozgrywki turnieju klasyfikacyjnego tenisistów Polski, do którego dopuszczono bardziej zaawansowanych juniorów. Z turnieju, niestety, wycofał się po pierwszym dniu rozgrywek mistrz Polski, Olejniszyn, wskutek dotkliwego bólu ręki. Nie bierze również udziału Niestrój, który przybył do Poznania, lecz lekarz zabronił mu startu. Z czołowych tenisistów nie zjawił się Buchalik z Bielska.

Pierwszy dzień dostarczył kilku niespodzianek, z których niewątpliwie największą i jednocześnie bardzo miłą jest doskonała postawa juniora Ditricha w walce z Piątkiem. Piątek wprawdzie wygrał, ale musiał oddać jednego seta. Dobrze, równie grał Kramer w spotkaniu z Chytrowskim. Spotkanie to przerwano z powodu zapadających ciemności. Dobrze wypadł junior Mraczek, który stawił zacięty opór w drugim secie Olejniszynowi.

Wyniki, uzyskane w pierwszym dniu turnieju: GRUPA I: Piątek — Ditrich 6:2, 2:6, 6:2, Praszewski — Ditrich 6:1, 6:3. GRUPA II: — Sebrala — Kwiatek 6:2, 6:3, — (wielka niespodzianka, przy czym zwycięstwo Sebrali zupełnie zasłużone). GRUPA III: Hebda — Borowczak 6:4, 2:2 — spotkanie przerwane wskutek zapadających ciemności. Tomaszewski — Borowczak 6:2, 6:4. GRUPA IV: Radzio — Łuckiewicz 6:1, 6:2. Radzio — Wojciechowski 6:1, 6:3. GRUPA V: Kowalczewski — Wilczek 6:2, 6:1, Wawrzyńczak — Maniewski 2:6, 6:2, 6:4, Wawrzyńczak — Wilczek 6:2, 6:1. GRUPA VI: Chytrowski — Kramer 2:8, 7:5 — przerwane z powodu zmroku, Chytrowski — Szwarzkiewicz 6:2, 7:5, Bratek — Kramer 6:1, 6:0. GRUPA VII: Licis — Pielrowski 6:1, 6:1. GRUPA VIII: Bełdowski — Ślusarz 8:6, 6:1, Bełdowski — Barda 6:1, 6:1.

Publiczności bardzo dużo. (sg)

Z frontu SPO

Sportowcy LZS Sadki pow. Radom oraz koła sportowego „Unia" w Pionkach zdobyli proporczyki przechodnie za najlepsze wykonanie planów odznaki SPO w III kwartale br. na terenie okręgu kieleckiego. Proporczyki ufundował WKKF — Kielce.

Stalowi ludzie

Koło sportowe przy hucie Stalowa Wola może wykazać się pięknymi osiągnięciami. Jego dziełem jest m. in. piękny ośrodek sportów wodnych, o którym warto kilka słów powiedzieć.

Obiekt ten, znajdujący się nad brzegami Sanu, zabezpieczony jest od wylewów w okresie powodzi. Na całość ośrodka składa się szereg urządzeń i budynków. Przystań jest obecnie w trakcie budowy. Regularny kwadrat powierzchni wody, wcinający się w ląd, otwarty ku rzece, wzmocniony łozami i wierzbami. Prace nad dalszymi urządzeniami nadbrzeża są w toku.

Zupełnie ukończony jest już budynek gospodarczy, w którym znajduje się przechowalnia sprzętu, a na piętrze przygotowano osiem pokoi gościnnych dla turystów.

Główny budynek ośrodka (kapitanat), mieścić będzie salę wykładową kursów żeglarstwa i kilka sal pomocniczych (biuro, szatnie, bufet itp). Na szczycie budynku duża latarnia sygnalizacyjna wskazywać będzie żeglarzom drogę porą wieczorną i w nocy. Do nadbrzeżnych budynków przylegać mają dwa baseny: jeden pływacki (zawodniczy) oraz płytki dla niepływających, łącznie z dziecięcym brodzikami.

Uzupełnienie urządzeń stanowią kabiny — szatnie i place do gier sportowych. Ośrodek dysponować będzie stałym punktem ratunkowym z łodzią motorową. Plan inwestycyjny przewiduje ukończenie całości budowy w 1952 r.

Tak zorganizowany i wyposażony ośrodek sportów wodnych promieniować winien nie tylko na całe województwo rzeszowskie, lecz również na Lublin i Kielce, dając możności szkoleniowe ok. 100 uczestnikom jednego turnusu.

Również śmiałym pomysłem jest budowa „Domu Sportowego" na terenie stadionu. Dom obejmować będzie halę gimnastyczną i gier sportowych, salę świetlicowe i szkoleniowe oraz krytą pływalnię. Warto wspomnieć, że budowniczowie tego obiektu rozpatrują możliwość wykorzystania w pływalni ogrzanej wody, płynącej z urządzeń chłodniczych wielkiego pieca huty Stalowa Wola.

* * *

Masowy sport, tenisowy należy u nas jeszcze przeważnie do projektów i życzeń. W Stalowej Woli jest on już faktem.

Najlepszym dowodem tego jest ilościowy rozwój sekcji tenisowej z 30 członków w 1950 roku do 150 w roku bieżącym. Członkowie sekcji to sama młodzież. Już w bież. roku Magilnicka zdobyła mistrzostwo rzeszowskiego okręgu.

Zespół kortów tenisowych w Stalowej Woli, zbudowanych wysiłkiem członków sekcji, jest najlepszym tego rodzaju obiektem w całym województwie.

* * *

Nie mówiliśmy jeszcze o stadionie sportowym. Bieżnia lekkoatletyczna, 2 boiska piłki nożnej, boiska gier sportowych, tor przeszkód, trybuna, budynek mieszczący biura, magazyny, salę gimnastyczną i świetlicę — oto dorobek ostatnich trzech lat koła sportowego. Przy budowie obiektu pracowała niemal cała załoga huty.

Dzięki poparciu dyrekcji zbudowano linię kolejki fabrycznej, którą przewieziono z terenu huty 150 wagonów gruzu pod podkład bieżni. Żużlu zaś na pokrycie nawierzchni dostarczyła miejscowa elektrownia. W ub. roku sportowcy Stalowej Woli, w ramach pierwszomajowych zobowiązań, w ciągu dwóch tygodni wznieśli żelazną konstrukcję trybun.

* * *

U hutników Stalowej Woli panuje słuszna zasada: nie zakładać rąk, lecz zakasywać rękawy. Oto jeszcze jeden przykład: miasto leży nad Sanem, obok rzeki znajdują się stawy, natura dostarczyła więc prymitywnych warunków uprawiania sportu pływackiego. Pływakom miejscowym nie wystarczyło to. Na jednym ze stawów zbudowali prowizoryczną pływalnię, oszalowaną drewnianymi deskami — niech służy próbom SPO, póki nie wyrosną piękne, nowoczesne baseny.

* * *

Warunki startu koła nie różniły się niczym od dziesiątków i setek kół przy innych zakładach pracy. W r. 1945 istniała jedynie drużyna piłkarska. Dziś działają, obok piłkarzy, sekcje: lekkoatletyczna; tenisowa, pływacka, hokejowa, bokserska, motorowa, szachowa, gimnastyczna i gier sportowych.

Piłkarze Stalowej Woli zdobyli w r. 1950 pierwsze miejsce w okręgu i walczyli, choć bez powodzenia, o wejście do II ligi. W tym roku zajęli trzecie miejsce w okręgu, lecz chwilowe niepowodzenie nie zraziło ambitnych hutników. Trenerem piłkarzy jest b. reprezentant Polski Stanisław Malczyk.

* * *

W pracy koła sportowego krytyka i samokrytyka grają poważną rolę. Byliśmy świadkami zebrania sekcji motorowej, która w swej działalności wykazywała poważne zaniedbania. Śmiałe i rzeczowe słowa krytyki z ust prezesa koła i sekretarza sekcji zrobiły na członkach wrażenie i można przypuszczać, że motocykliści wystartują do nowego etapu swej pracy. Pierwszym dowodem nowych stosunków w sekcji jest zobowiązanie 60 jej członków zdobycia norm SPO, w możliwie najkrótszym czasie. Bo i na tym odcinku motocykliści pozostawali dotychczas w tyle za kolegami z innych sekcji.

Ogólny jednak wynik akcji SPO w kole jest dodatni: zaplanowano w ub. roku 300 odznak, zdobyto do tej pory 164, lecz po uzupełnieniu zdobytych 3.400 norm, ilość odznak winna wzrosnąć do końca roku do 700.

Ruchliwość koła znajduje również swój wyraz w przedsięwzięciach organizacyjnych. W lipcu br. odbyły się w Stalowej Woli centralne mistrzostwa lekkoatletyczne, obecnie zaś miejscowi sportowcy goszczą lekkoatletów ZS Stal na obozie kondycyjnym przed Spartakiadą. Pod kierunkiem trenerów Sznajdra, Bieniasza, Marcinkowskiego, Tyszkowskiego i Flakowiczowej 37 lekkoatletów i 14 lekkoatletek zrzeszenia szlifuje swą formę i ćwiczy umiejętności techniczne. Warto podkreślić, że jest to pierwszy centralny obóz lekkoatletów Stali.

Zarząd koła w Stalowej Woli, w zrozumieniu zaleceń nadrzędnych władz sportu polskiego, wykorzystał obecność fachowej kadry trenerskiej na obozie do zorganizowania masowych startów o odznakę SPO członków koła i niestowarzyszonych pracowników zakładów hutniczych.

* * *

Opuściliśmy sportowców Stalowej Woli z przekonaniem, że na terenach, stosunkowo dotąd zaniedbanych w naszym życiu sportowym, powstanie w niedalekiej przyszłości potężny ośrodek kultury fizycznej. (zet)

Młodzież chlubą pływactwa

Przed kilkoma laty, mały, kruczowłosy chłopak sprzedawał gazety na ulicach Bytomia. Po ukończeniu pracy pędził na kąpielisko. Bo namiętnością kilkunastoletniego chłopaka było pływanie.

Często przyglądał się systematycznie trenującym pływakom bytomskiego Ogniwa. Nieraz myślał sobie: — Żeby tak z nimi rywalizować, zmierzyć siły, pokazać że i on potrafi, choć nie stylowo, ale szybko, przepłynąć długość [illegible].

Początki kariery

Trener Królik niejednokrotnie obserwował malca w wodzie. — Miękkość ruchów, wysoka pozycja, pozwalała rokować, że warto się nim zaopiekować, rozpocząć szkolenie. Chłopak wstąpił do sekcji — wypisał na deklaracji klubowej imię i nazwisko: — **Gotfryd Gremlowski.**

Takie były początki kariery dzisiejszego zasłużonego mistrza sportu, rekordzisty i mistrza kraju.

Wielu młodych tworzy dziś czołówkę polskiego pływactwa. Tytuły zdobywają chłopcy i dziewczęta. Błyskawicznie odbywa się spinaczka po stopniach sławy. — Stare rekordy nie ostały się ogólnemu atakowi młodości. Rok rocznie wyławiamy z mijającego sezonu nowe nazwiska.

Ubiegły rok przyniósł nam — **Lewickiego, Stelmaszyka**, zwrócił uwagę **Krieze** z Bydgoszczy, uwierzyliśmy w możliwości **Petrusewicza, Goetza** i innych. Młodzi kończyli zwycięsko dystanse, stawali na podium zwycięzców.

Nadszedł rok Spartakiady, wyjazd na Akademickie Mistrzostwa Świata w Berlinie. Gremlowski jest dziś drugi w Europie na długich dystansach. Nie tak szybkie postępy robią jego koledzy i koleżanki. Ale jest ich coraz więcej, wzrasta ich liczba. — Pływak, czy pływaczka z dalekiego miejsca klasyfikacyjnego zbliża się do dziesiątki najlepszych. Pływanie poszło wszerz, jak nigdy.

Cały kraj pokrył się gęstą siecią obozów treningowych. Najlepsi w pływaniu przeszli szczególnie staranne przygotowanie.

Obozy treningowe

Ogniwo — polega w męskich i żeńskich konkurencjach, wysyłające do Warszawy **Gremlowskiego, Banieckiego, Dobrowolskiego, Tołkaczewskiego, Gadzikiewicza, Dobranowską, Korecką** i innych, dało swoim reprezentantom dogodne możliwości ćwiczebne w Głuchołazach i Wrocławiu.

Gwardia z **Wesołowskim, Ciężkim, Krokoszyńskim** i **Kękusiem** na czele, rozbiła obóz w Tuszy[illegible].

W Pieszycach Stal ulokowała swoich pupilków: **Petrusewicz, Goetz, Jaśkiewicz, Kuklok, Kolar Kraska, Kirchnerówna, Buczkówna** — oto na nich liczy najbardziej kierownictwo niebiesko - żółtych.

CWKS ćwiczy na arenie wielkich wydarzeń Spartakiady **Cichoński, Trząda, Sołtysek** i pozostała stawka, tworząca wyrównany zespół, będzie czwartym pretendentem do przodujących lokat w pływackich mistrzostwach — Spartakiady.

Przy sztucznym świetle

Przeważna część pływackich biegów, przeprowadzona zostanie w godzinach wieczornych. Długie smugi sztucznego światła rozjaśnią pociętą torami pływalnię warszawskiego stadionu. W promieniach reflektorów motylkarze, żabkarze, grzbietowcy, crawliści, specjaliści w pływaniu z grzbietem ukażą całe piękno sportu pływackiego.

Ukończyliśmy w wyczynowym pływactwie etap rozprawiania się ze starymi rekordami. Nowi zawodnicy i zawodniczki dzierżą dziś tytuły, są rekordzistami we wszystkich stylach. Na obozach treningowych wyśrubowano osiągnięcia życiowe. Na Spartakiadzie młodzież ponownie wniesie poprawki w najlepsze osiągnięcia.

Wszystkie niemal konkurencje będą nacechowane równorzędnym poziomem uczestników. O metry na finiszu, o centymetry, o uderzenie dłoni o brzeg — w eliminacjach i finałach, rozwinie się zacięta rywalizacja. (kw)

A - Z Śląska

Atrakcyjne spotkanie piłkarskie Stal Zabrze — Old boye Unii Chorzów odbędzie się w dniu 8 bm. na stadionie Stali w Zabrzu. Unia wystąpi do zawodów z Peterkiem, Wodarzem i Dziwiszem na czele.

Bogaty program międzyokręgowych spotkań czeka lekkoatletów Śląska w przyszłym roku. 3 lutego w Przemyślu odbędzie się mecz Rzeszów — Śląsk, w maju w Katowicach Śląsk — Kraków, 2 i 3 sierpnia Łódź — Śląsk, 21 września Katowice — Poznań. Poza tym projektowane są mecze z Pomorzem i Wrocławiem.

Celem uczczenia Spartakiady odbędą się dnia 15 i 16 bm. na boisku Stali Katowice wielkie zawody lekkoatletyczne dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

Dziewiątego bm. rozpoczną się mistrzostwa kolarskie pocztowców w poszczególnych powiatach. Wyści[illegible] się na dystansie 20 km. Zdobywcy pierwszych czterech miejsc na mistrzostwach powiatowych zakwalifikują się do mistrzostw wojewódzkich, które [illegible] się 16 bm. w Katowicach na dystansie 25 km.

Eliminacje przed mistrzostwami Polski w zapasach które odbędą się w dniach od 20 do 23 września w Katowicach, urządza sekcja atletyczna WKKF w dniu 9 bm. w Pszczynie. Zestawienie par przedstawia się następująco: Marcok (Nowy Bytom) — Piercifala (LZS Boguszowice) Szklorz (Górnik Mysłowice) — Szeja (Górnik Mysłowice). Poza tym Chroboczyk (St. Wełnowiec) zmierzy się ze Szklorzem i Szeja. Kuligowski (Stal Nowy Bytom) walczyć będzie z Zygmuntem ([illegible] Bytom), a w wadze półciężk. zmierzą się Pilorz (LZS Imielin), Stolarczyk (LZS Imielin) i Borkowy (Nowy Bytom).

Finałowe rozgrywki o wyjście do klasy wojewódzkiej w piłce nożnej rozpoczną się dnia 9 bm. W dniu tym zmierzą się: Budowlani Rogoźnik—Stal Huta, Cedler Sosnowiec, Górnik Bielszowice — Górnik Ib Szombierki Bytom, Górnik Sośnica — Huta Ferrum.

Górnik Piekary rozegrał w [illegible]wicach towarzyskie zawody piłkarskie z tamtejszym Górnikiem, odnosząc zwycięstwo 3:1.

Hokeiści katowickiego Górnika rozpoczęli suchą zaprawę przed sezonem zimowym.

Interesujący mecz piłkarski odbędzie się w dniu dzisiejszym w Gliwicach. O godz. 16,30 na boisku Górnika zmierzą się w towarzyskim spotkaniu ligowcy Ogniwa Bytom z Górnikiem Gliwice.

Jeszcze 8 drużyn pozostało w konkurencji o mistrzostwo Śląska juniorów w piłce nożnej. W ćwierćfinale spotkają się: Ogniwo Cz[illegible]wa — Kolejarz Katowice, G[illegible]nów — Stal Lipiny, Kolejarz Czechowice — Stal Bielsko, Górnik Mikulczyce — Górnik Piekary.

Kolejarz Katowice wyjeżdża na dwa spotkania piłkarskie na Pomorze, gdzie zmierzy się z Kolejarzem Toruń i Spójnią Włocławek.

Lewy łącznik Stali Dąbrowa Górnicza Loch, po uzyskaniu zwolnienia z macierzystego klubu przeniósł się do Kolejarza Pszczyna.

Markowska, żona przewodniczącego sekcji bokserskiej WKKF objęła jako inspektor agendy tej dyscypliny sportu.

Nowy sukces odniosła młoda sekcja pływacka Gwardii Katowice, która w trójmeczu w Krotoszynie zajęła pierwsze miejsce przed Gwardią Krotoszyn i Gwardią Warszawa.

Osadnik, Sojka, Wroc[illegible], Jaszczołkowa, Czakonowa zostali przez GKKF powołani na dwutygodniowy obóz kondycyjno - przygotowawczy do Zakopanego.

Przy Rybnickich Warsztatach Naprawczych w Niedobczycach zawiązało się nowe koło sportowe. Liczy ono 150 członków, którzy zrzeszeni są w trzech sekcjach. Członkowie przygotowują się do zdobywania norm do odznaki SPO.

Rozegrane zawody piłkarskie o mistrzostwo ZS Górnik pomiędzy Piotrowicką Fabryką Maszyn, a Kopalnią Wujek zakończyły się zwycięstwem kopalni 4:1 (2:0).

Szczypiorniści Spójni Katowice, w liczbie 15 osób, wyjeżdżają w dniu 6 bm. na czternastodniowy obóz kondycyjny do Wałczy, koło Koszalina.

Turniej piłkarski juniorów, zorganizowany przez Górnika Kochłowice zgromadził 12 zespołów. Turniej wygrała drużyna Stali Chorzów — Batory, wygrywając w finale ze Stalą Świętochłowice 4:0.

Ujednolicony program treningów bokserskich w kołach i sekcjach opracowuje wydział wyszkoleniowy [illegible]KKF wspólnie z radą trenerską. [illegible] ten ukaże się z końcem [illegible] w formie broszurki.

W [illegible]ywkach mistrzowskich piłki nożnej ZS Kolejarza uzyskano następujące wyniki: Kolejarz Piotrowice — Kolejarz Wodzisław 3:3, Kolejarz Bielsko — Kolejarz Czechowice 3:1, Kolejarz Katowice — Kolejarz Bielsko 8:1.

Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego rozegrano w Pszczynie zawody koszykówki i siatkówki pomiędzy Kolejarzem a SKS z Pszczyny. Zawody koszykówki zakończyły się zwycięstwem Kolejarza 74:38, w siatkówce wygrał SKS 3:2.

Wielki turniej piłkarski WKKF

Zrzedniały miny śląskich działaczy, kiedy dowiedzieli się o projektowanym nowym systemie rozgrywek dla klas wojewódzkiej i powiatowej, opra[illegible]

Nie chodzi bynajmniej o to, że regulamin przyszłych rozgrywek mógłby mieć w sobie jakieś usterki, ale o to, że rozgrywki rozpoczną się dopiero wiosną przyszłego roku. Wszystkie znaki wskazywały więc na to, że tej jesieni na boiskach całego Śląska zapanuje irytujący spokój. Byłaby to pierwsza jesień bez tradycyjnych już walk o prymat w klasie wojewódzkiej, powiatowej — dawnych klasach A, B i C.

Celem zapełnienia tej nauki, sekcja piłki nożnej WKKF w K-cach organizuje wielki turniej piłkarski, w którym muszą wziąć udział obowiązkowo wszystkie zespoły klasy wojewódzkiej i powiatowej naszego okręgu.

Rozgrywki toczyć się będą o nagrodę przechodnią WKKF.

Nie można określić dziś ilości zespołów, które staną na starcie [illegible] 600 drużyn! Kluby klasy wojewódzkiej w liczbie 72, grać będą systemem jed[illegible] w [illegible] grupach. Tym samym systemem rozgrywać będą [illegible] grupach drużyny klasy powiatowej. Mistrzowie grup, zarówno klasy wojewódzkiej jak i powiatowej, rozgrywać będą dalsze spotkania wspólnie, również w grupach.

Ze względu na stosunkowo ograniczoną ilość terminów, nie będą uwzględniane żadne protesty odnośnie rozgrywanych spotkań. Zawodnicy, usunięci z boiska za cięższe przewinienia nie będą mogli brać udziału w dalszych meczach.

Turniej WKKF rozgrywany będzie również w konkurencji juniorów (piłkarzy rocznika 1934 i młodszych).

Sekcja piłkarska WKKF rozpisała już terminarz rozgrywek w poszczególnych grupach.

GRUPA I: Kolejarz Katowice — Górnik Katowice, Górnik Kosturhna — Górnik Załęże, LZS Podlesianka — Górnik Ligota.

GRUPA II: Budowlani Mysłowice — Górnik Mysłowice, Gwardia Katowice — Stal Szopienice, Górnik Wesoła — Górnik Janów.

GRUPA III: Górnik Grodziec — Górnik Czeladź, Górnik Michałkowice — Stal Wełnowiec, Stal Siemianowice — Unia Mała Dąbrówka.

GRUPA IV: Górnik Piaski — Górnik Niwka, Stal Będzin — Huta Milowice Sosnowiec, Górnik Ostrowy — Górnik Będzin.

GRUPA V: Górnik Chorzów — Unia Ib Chorzów, Stal Łagiewniki — Górnik Chropaczów, Stal Chorzów — Stal Bobrek.

GRUPA VI: Stal Świętochłowice — Stal Nowy Bytom, Ogniwo Pawłów — Stal Zabrze, Górnik Wirek — Górnik Makoszowy.

GRUPA VII: Stal Tarnowskie Góry — Górnik Piekary, Górnik Brzozowice — Górnik Rokitnica, Ogniwo Ib Bytom — Górnik Miechowice.

GRUPA VIII: Budowlani Gliwice — Stal Łabędy, Stal Gliwice — Górnik Gliwice, Górnik Biskupice — Górnik Mikulczyce.

GRUPA IX: Górnik Chwałowice — Górnik Jankowice, Stal Rybnik — Spójnia Rybnik, Unia Krywałd — LZS Przyszowice.

GRUPA X: Górnik Rydułtowy — Górnik Ib Radlin, Górnik Pszów — Kolejarz Wodzisław, LZS Godów — Górnik Ib Radlin.

GRUPA XI: Ogniwo Bielsko — Ogniwo Cieszyn, Stal Czechowice — Włókniarz Bielsko, Stal Ustroń — Stal Biała.

GRUPA XII: Budowlani Częstochowa — Stal Częstochowa, Kolejarz Częstochowa — Stal Poręba, Stal Zawiercie — Włókniarz Częstochowa.

Dnia 8 bm. odbędą się w Nowym Bytomiu ciekawe zawody towarzyskie w [illegible] zespołem Górnika Zabrze, a nowobytomską Stalą. Zawody poprzedzi mecz szczypiorniaka męskiego Stal Nowy Bytom — Górnik Świętochłowice.

Tu mówi koło sportowe...

Na boisku kopalni „Radzionków" panuje ożywiony ruch. To członkowie koła i pracownicy kopalni zdobywają normy SPO. Dotychczas zdobyli już 204 odznak, przekraczając wyznaczony limit. Ostatnio sportowcy - górnicy zobowiązali się zdobyć dalszych 100 odznak.

* * *

W ramach wycieczki do Wożnik sportowcy huty „Wełnowiec" prze[illegible] zdobywanie pływackich norm SPO. Potrzebne minima zdobyło 146 członków, w tym 57 kobiet.

* * *

Członkowie ludowego zespołu sportowego w Kobiórze wyremontowali bieżnię i skocznię, na których przeprowadzili w poniedziałek pierwszy trening.

* * *

W gminie Rogoźnik wszyscy członkowie tamtejszego koła Budowlanych zobowiązali się pomóc gospodarzom miejscowym w akcji skupu zboża. Odwieźli oni do punktu skupu ponad 2 tony żyta i pszenicy.

* * *

LZS w Lasowicach, pragnąc zachęcić młodzież wiejską do uprawiania sportu, zobowiązał się wybudować boisko do siatkówki i koszykówki, na których w dniu otwarcia Spartakiady po raz pierwszy zorganizowane zostaną zawody.

* * *

Chętnych do uprawiania boksu na terenie wsi Żychcice jest bardzo [illegible] nie pozwala im na przeprowadzanie [illegible]

* * *

[illegible] stadionu sportowego w pobliżu Ko[illegible]

* * *

Piłkarze koła sportowego przy kopalni „Waryński" gremialnie wzięli udział w tegorocznych dożynkach w Dąbrówce Wielkiej, dając na ich zakończenie sportowcom tamtejszego zespołu kilka par butów piłki i kostiumy. (kp)

Przygotowania łyżwiarzy do zimowego sezonu

ZAKOPANE (tel. wł.) Za kilkadziesiąt godzin rozpocznie się I Letnia Spartakiada, a w Zakopanem ... kadra państwowa łyżwiarstwa figurowego i specjalistów jazdy szybkiej na lodzie, przygotowuje się już do występów w [illegible]

W bazie szkoleniowej GKKF na Bystrem zebrało się 16 łyżwiarzy i łyżwiarek i tyleż zawodników i zawodniczek jazdy szybkiej. Zajęciami obozu „figurowców" kieruje Bolesław Staniszewski, a pieczę nad „szybkimi" roztacza Janusz Kalbarczyk. Nie przybyła [illegible] **Anna Bursche-Lindnerowa**, która zdaje obecnie egzaminy oraz zasłużona mistrzyni sportu, **Jadwiga Głażewska**, uczestnicząca w tegorocznej Spartakiadzie.

Zajęcia na dwóch obozach łyżwiarskich mają podobny charakter. Są one dostosowane do specyficznych cech lodowych dyscyplin sportowych. W zaprawie figurowców uwzględnia się przede wszystkim ćwiczenia, wzmagające zwinność i zwrotność. Ewolucje [illegible] jeją temu najbardziej. Również prze[illegible] narty terenowe, są przeplatane skokami nad zwalonymi kłodami itp.

Praca szybkobiegaczy lodowych w terenie jest intensywniejsza. Celem jej jest [illegible] ści fizycznej i zwiększenie wytrzymałości. Pilnie trenuje się sporty uzupełniające. Służą temu rozgrywki koszykówki, oraz pływanie.

Godziny wieczorne wypełniają zajęcia [illegible] jaz przygotowania do okolicznościowej [illegible]

Pożytecznym dopełnieniem prac obozowych są wykłady z dziedziny medycyny sportowej, prowadzone przez dr Zielińskiego, który specjalny ten dział lecznictwa fachowego studiuje na leningradzkim uniwersytecie.

Dwa nowe rekordy Polski na ślizgaczach

Przebywający na Mazurach po motorowodnych mistrzostwach Polski zawodnicy warszawscy podjęli próbę bicia rekordów Polski.

Próby powiodły się. Zawodnicy Chybowski Tadeusz (Kolejarz) i Fedorowicz Zenon (Budowlani) — ustanowili nowe rekordy na wyścigowych łodziach motorowych na dystansie 12 mil morskich.

Chybowski w kategorii łodzi wyścigowych 250 ccm uzyskał — czas 22:12,8 min. co daje przeciętną szybkość — 60,012 km godz. Fedorowicz na łodzi wyścigowej 500 ccm miał czas — 19:24.9 min, uzyskując przeciętną szybkość — 68,688 km na godz.

Doroczny wyścig kolarski listonoszy

Rada główna ZS Kolejarz w porozumieniu z zarządem głównym Zw. Zaw. Prac. P. i T. oraz generalnej dyrekcji PPK Ruch organizuje doroczny wyścig kolarski dla pracowników poczty i telekomunikacji.

Wyścig odbędzie się na szczeblach: obwodu okręgu i centralnym w następujących terminach: na szczeblu obwodu (trasa długości 20 km) — 9. bm. okręgu (25 km) — 16. bm. oraz na szczeblu centralnym (32 km) — 30. bm.

Korespondenci terenowi donoszą

Zmiana stylu pracy koła kop. „Wujek"

KATOWICE. Po usunięciu niedomagań, poruszonych na łamach „Sportu", praca koła sportowego przy kop. „Wujek" ożywiła się wybitnie. Drużyna piłkarska jest jednym z kandydatów na [illegible]. Na 50 wyczynowców — 40 zdobyło już odznaki SPO, a pozostałym brak tylko dwóch norm.

Własnym wysiłkiem kończy się o[illegible] teren do zabudowania miejsc siedzących, wyremontowano szatnię i zain[illegible]

Wszystkie te prace wykonane zostały bez jakiejkolwiek pomocy, a jedy[illegible]

ALOJZY NIKIEL

Ku uwadze rady zakładowej kop. „Walenty-Wawel"

RUDA. Praca koła sportowego przy kopalni „Walenty-Wawel" mimo kilkuletniego istnienia, dopiero ostatnio wkroczyła na właściwą drogę.

Stało się to z chwilą wyboru nowych władz, na czele których stanął niezmordowany działacz, nadsztygar **Chrobok.**

Obecnie na boisku panuje stały ruch. Młodzież wciągnęła się do pracy w wielu sekcjach. Spopularyzowano sport wśród kobiet których znaczna liczba jest już czynnymi zawodniczkami. Własnym wysiłkiem rozszerzono boisko, budując bieżnię, boiska do koszykówki i siatkówki oraz ulepszając oparkanienie. O odznakę SPO ubiega się 65 członków, którzy mają zdobytych przeciętnie po 7 norm.

Koło odczuwa brak szatni oraz pomocy ze strony rady zakładowej, która nie wykazuje najmniejszego zainteresowania sprawami wychowania fizycznego swych pracowników.

EWALD LABUS

ZS Stal przejęła stadion w Olkuszu

OLKUSZ. Stadion sportowy w Olkuszu został niedawno przejęty przez ZS Stal. Pozwoli to na przeprowadzenie potrzebnych remontów, które przyczynią się do powstania wspaniałego obiektu sportowego.

Z uznaniem należy podkreślić postawę niektórych działaczy Stali, którzy gospodarczym sposobem przystąpili do pracy, bowiem w bieżącym roku nie zostały przewidziane fundusze na ten cel. Niestety nie u wszystkich członków, praca ta znajduje należyte zrozumienie.

Zapał i entuzjazm jednostek to za mało, by pracę doprowadzić do końca. Sportowcy powinni w większym, niż dotąd, stopniu okazać pomoc w przebudowie obiektu, który będzie służył dla ich dobra.

K. WOJCIECHOWSKI

Piłka nożna — to nie wszystko

KRAKÓW. W gminie Czernichów (woj. krakowskie) istnieje ludowy zespół sportowy. Działalność jego jest bardzo skromna, mimo, iż istnieją [illegible] on jednym z czołowych LZS na terenie województwa. Zainteresowanie sportem w gminie jest duże, ale zainteresowania tego działacze LZS nie potrafią odpowiednio wykorzystać. Uważają oni, że jedynym sportem jest piłka nożna i na niej opierają całą działalność.

Bardzo słaby nacisk kładzie się na [illegible], a największym błędem jest to, że w małym stopniu prowadzi się akcję zdobywania odznaki SPO. Działacze LZS w Czernichowie powinni zmienić swój styl pracy.

FRANCISZEK KRÓL

Kto wyremontuje świetlicę w Suchej Górze?

SUCHA GÓRA. LZS w Suchej Górze, [illegible] odcinku umasowienia kultury fizycznej znaczne osiągnięcia, od roku pozbawiony jest świetlicy, która była dla 2 500 mieszkańców Suchej Góry również centralnym ośrodkiem kulturalnym.

Świetlica w obecnym stanie, jest nie do użytku. W suficie potworzyły się dziury, ze ścian poopadał tynk, podłoga zbutwiała, a na skutek wilgoci uległa zniszczeniu część sprzętu sportowego. Pozostała część sprzętu przechowywana jest w prywatnych mieszkaniach członków LZS. W ub. okresie zimowym, z braku świetlicy zawiesiły działalność niektóre sekcje, wykazujące dotychczas dużą żywotność.

Interwencje w prezydium GRN w Bobrownikach i pow. zarządzie Zw. Sam. Chł. pozostają bez skutku. Taki stan nie może trwać dłużej, zwłaszcza że zbliża się zima...

ALFRED SKRABANIA

Co robi zarząd koła kop. „Klimontów?"

SOSNOWIEC. Przy kopalni „Klimontów" istnieje koło sportowe, które, chociaż posiada 5 sekcji, to jednak nie ma właściwie żadnych osiągnięć. Na przeszkodzie temu stoi mała aktywność zarządu, który istnieje właściwie tylko na papierze. Od połowy czerwca br., żaden z członków zarządu nie uważa za stosowne wykonywać przyjętych na siebie obowiązków.

Zawodnikom brak jest opieki i to nie tylko ze strony zarządu, lecz również rady zakładowej i dyrekcji kopalni, które nie wykazują najmniejszego zainteresowania życiem koła.

ST. CHRÓŚCICKI



12-etapowy kolarski Wyścig Pokoju Narodów dookoła NRD rozpocznie się w poniedziałek 10 września br. W wyścigu weźmie udział 12 drużyn, reprezentujących wszystkie zrzeszenia sportowe NRD oraz 2 ekipy zagraniczne, znane z wyścigu Praga — Warszawa: **Czechosłowacji** i **Węgier.** Wyścig odbywa się w konkurencji drużynowej i indywidualnej, a każdy zespół składać się będzie z 6 zawodników. Trwać on będzie 13 dni — od 10—23 września br. Trasa jego wynosi 2079 km i przewiduje dwa dni wypoczynku w Lipsku i Kamieńcu.

Czołówka polskich tenisistów
przed trudną próbą w Poznaniu

W ćwierćfinale tegorocznych mistrzostw Polski w tenisie młodziutki, zwinny jak kot Licis wygrał pewnie dwa [illegible] sety z Hebdą. Wśród [illegible] widowni zwątpiono, aby Hebda mógł wygrać ten mecz. Wygrał go z największym zresztą trudem. Zgodnie stwierdzono, że Licis zrobił ogromne postępy. W półfinale Piątek w ciężkiej pięciosetowej walce uporał się z Radziem.

Ci dwaj chłopcy istotnie zrobili duże postępy. Liczyć się z nimi musi każdy czołowy nasz tenisista starszego pokolenia, a wielu z nich nie ma już szans na zwycięstwo.

Są jeszcze inni. Następują coraz śmielej. Młodzież rozpoczęła w tym roku atak na starszych kolegów, którzy z największym wysiłkiem bronią swych pozycji. Obserwować to z pewnością będziemy na turnieju klasyfikacyjnym w Poznaniu, rozpoczętym w ub. środę.

Trzecia tegoroczna próba naszej czołówki tenisowej (pierwszą był turniej klasyfikacyjny rozegrany w czerwcu w Sopocie, drugą — mistrzostwa Polski w końcu lipca, również w Sopocie) daje jednym możność wzięcia rewanżu za poprzednie porażki, innym zaś zdobycia nowych sukcesów.

Turniej poznański zapowiada się nader ciekawie. Czy Olejniszyn raz jeszcze udowodni, że jest w tym roku dla krajowych przeciwników nie do pokonania, czy też może Piątek na swym terenie zechce wziąć rewanż za dwie poniesione z nim w tym roku porażki? Sporo do odrobienia ma Niestrój. Groźny będzie znajdujący się w doskonałej formie Hebda. Czy Chytrowski odnalazł wreszcie formę, którą zagubił od zeszłego roku?

Walki, rozgrywane początkowo w 8 grupach (każdy z każdym), będą od pierwszego dnia zacięte. Zwycięzcy grup tworzą dwie grupy półfinałowe, z których zwycięzcy spotkają się w walce finałowej.

Dla przypomnienia podajemy jeszcze raz, jakie składy wyznaczono w poszczególnych grupach:

W grupie pierwszej grają: **Olejniszyn** (Warszawa), **Mraczek** (Katowice), **Fraszewski** (Poznań).

W grupie drugiej: **Piątek** (Poznań), **Jelonek** (Warszawa), **Sebrala** (Katowice).

W grupie trzeciej: **Hebda** (Warszawa), **Tomaszewski** (Poznań), **Borowczak** (Łódź), **Kwiatek** (Warszawa).

W grupie czwartej: **Radzio** (Warszawa), **H. Skonecki** (Katowice), **Kowalczewski** (Katowice), **Wojciechowski** (Gliwice).

W grupie piątej: **Niestrój** (Katowice), **K. Tłoczyński** (Szczecin), **Wawrzyńczak** (Częstochowa), **Kolcz** (Gliwice).

W grupie szóstej: **Chytrowski** (Katowice), **Bratek** (Katowice), **Sawaszkiewicz** (Sopot), **Kramer** (Poznań).

W grupie siódmej: **Licis** (Katowice), **Piotrowski** (Warszawa), **Romaniuk** (Warszawa), **Korman** (Bielsko).

W grupie ósmej: **Buchalik** (Bielsko), **Beldowski** (Warszawa), **Ślusarz** (Katowice).

Do turnieju dopuszczono dodatkowo kilku bardziej uzdolnionych juniorów. Początkowo miało ich być trzech najlepszych, jakich wyłoni turniej o mistrzostwo juniorów, zakończony niedawno w Zabrzu. Turniej ten jednak dał lepsze niż oczekiwano, wyniki. Okazało się, że dysponujemy w obecnej chwili sporym zastępem uzdolnionej młodzieży, której należałoby umożliwić częstsze starty w silnej konkurencji. Okazja nadarza się właśnie w Poznaniu, gdzie czołówka tenisowa będzie surowym egzaminatorem dla naszych najmłodszych graczy.

W związku z tym do turnieju poznańskiego dopuszczono następujących juniorów: z Katowic — **Kulawika, Dietricha, Wilczka i Ćwiertnię**, z Częstochowy — **Misiaka** — z Warszawy — **Riedla, Wojtowicza i Trzebiatowskiego**, z Gdańska — **Maniewskiego, Łuczkiewicza i Jasińskiego**, z Poznania — **Bardę**, z Radomia — **Filipka**, ze Szczecina — **Tomaszewskiego**, z Łodzi — **Kleiberta**, z Krakowa — **Wawrowskiego i Pieczonkę**.

H. Gostomski



Niestrój — tenisowy mistrz ZS Górnik.
Foto N. Boronowski

Tor w Helenowie gotów!

Tor w Helenowie gotów! Pierwsi podali tę wiadomość ze stadionu Spójni kolarze. Oczekiwali oni z niecierpliwością momentu zakończenia robót, pragnęli bowiem jak najprędzej zapoznać się z nowymi wymaganiami, jakie stawia przebudowany gruntownie tor. Ledwie można było doprosić się, aby nie wypróbowywali nowej nawierzchni, nim nie wyschnie świeży cement. Wreszcie kierownik robót, sprawdziwszy skrupulatnie metr po metrze całość toru, machnął przyzwalająco ręką:

„Możecie jeździć!"

W kilka chwil później pędzili już kolarze: Bek, Kupczak, Marchwiński, Kapiak, Borucz, Wójcik...

Próba wypadła pomyślnie.

— W porządku — stwierdził Kupczak — zdaje mi się tylko, że lewy wiraż „prasuje" trochę. Niegroźnie, ale wytrąca szybkość.

Jesteśmy zaniepokojeni. Jakże, więc jednak nie udało się zlikwidować wszystkich błędów konstrukcyjnych?

— Ach, to nic poważnego — dodaje po chwili Kupczak — w całości tor jest o niebo szybszy, niż przed przebudową! Będzie można wreszcie uzyskiwać tu wyniki, o jakich nie śniło się dawnym bywalcom Helenowa!

O ileż ciekawsza będzie walka w tych warunkach...

Na tę walkę czeka z niecierpliwością cała Łódź. Widownię Helenowa wydatnie powiększono ale i tak nie jest ona w stanie pomieścić wszystkich miłośników kolarstwa. Kolarstwo ma dla łodzian szczególny urok, jakąś specjalną siłę atrakcyjną. Nie darmo też, mimo fatalnego do niedawna stanu Helenowa, Łódź przodowała zdecydowanie w kolarstwie torowym.

Przez szereg lat, głównym rywalem pupila Łodzi — Jerzego Beka, był Kupczak i ci dwaj torowcy rok rocznie toczyli zacięte pojedynki o koszulkę mistrza Polski. Na Spartakiadzie obydwaj wystąpią w jednej reprezentacji, będą bronić barw tego [illegible].

Włókniarz ma najsilniejszą bodaj drużynę torowców, obok wspomnianej bowiem pary, dysponuje utalentowanymi młodymi kolarzami Skąpskim i Boruczem, a w rezerwie są [illegible] Musiał i Dąbrowiecki. Wśród tego zespołu szukać należy głównych faworytów dwudniowych walk na torze.

Ogółem 34 kolarzy stanie na starcie mistrzostw sprinterskich. Obok dobrze znanych specjalistów toru, jak Marchwiński ze Spójni, Janicki i Ulik z Gwardii, groźnymi rywalami włókniarzy będą szosowcy: Salyga, Kapiak, Wrzesiński, Nowoczek, Wilczewski, Turgoński, Picgat i Hadasik.



Ogólny widok toru kolarskiego w Helenowie pod Łodzią, wykończonego przed kilkoma dniami. Tor oddany zostanie do użytku w dniu otwarcia Spartakiady

Lipowe historie

We wsi Lipowa (w powiecie żywieckim), której nazwa pochodzi od lipy jako takiej, a nie od „lipy" w cudzysłowie, istnieje od kilku lat LZS. Zespół ten istnieje i od czasu do czasu daje znać o tym swoim istnieniu, grając w piłkę nożną. Nie jest to może zbyt wiele, jak na cały zespół, ale dobre i to, jeżeli weźmie się pod uwagę, iż ów LZS nie posiada boiska. To znaczy nie posiada boiska we właściwym tego słowa znaczeniu, bo faktycznie ma ich aż dwa, tylko oba „lipowe", czyli nie pochodzące od lipy jako takiej, lecz od „lipy" w cudzysłowie.

Słowo „ma" jest naturalnie tutaj wyrażeniem czysto teoretycznym. Albowiem sprawa ta wygląda tak:

Naprzód LZS z Lipowej grywał na przestrzeni trawiastej należącej do majątku Polskiej Akademii Nauk w tejże Lipowej. Jak każdy się łatwo domyśli „przestrzeń trawiasta", to nic innego, jak zwyczajne pastwisko. Z owej więc przestrzeni trawiastej korzystały w pierwszym rzędzie konie i krowy, zaś dopiero w drugim rzędzie piłkarze. Jednak konie i krowy to są takie istoty, które do spraw sportowych odnoszą się raczej obojętnie, o ile nie negatywnie. Nie każdy więc mecz, rozgrywany przez piłkarzy LZS i to nawet mecz na szczeblu powiatowym, budził u tych zwierzaków należyty szacunek. Często więc, jak piszą nam z Lipowej, zdarzały się tam przy takich okazjach [illegible] sytuacje dosyć nie oczekiwane. Bywało, że krowy i konie niezadowolone z faktu, iż ludzie depczą im ich podwieczorek czy też kolację, buntowały się nagle i wpadały hurmem na przestrzeń trawiastą, okupowaną przez graczy oraz publiczność i szerzyły tam duże zamieszania. Krzyki: „A-sio!", „A-wio!" itp. oraz inne środki zaradcze stosowane przez piłkarzy, sędziego i widzów, wprawdzie zmuszały krowy i konie do odwrotu, jednak rozgrywki przez to ulegały przerwie, co przeciągało czas trwania meczu do rozmiarów na ogół nie spotykanych.

W rezultacie więc z tego stanu rzeczy obie strony były bardzo niezadowolone, to znaczy tak piłkarze LZS jak i konie i krowy, nie mówiąc już o Polskiej Akademii Nauk, do której pastwisko boiskowe, czy też boisko pastwiskowe należało.

Dlatego też administracja majątku postanowiła rozstrzygnąć ten konflikt pastwiskowo-boiskowy tak, aby i piłkarze mieli gdzie grać, oraz aby konie i krowy miały się gdzie paść — i ofiarowała LZS dwa hektary pola, położonego obok Lipowej, z przeznaczeniem na uczciwe boisko sportowe.

Cóż jednak z tego, kiedy sprawa na tym punkcie utknęła. Pole bowiem, to jeszcze nie boisko. Trzeba je przecież odpowiednio przysposobić, aby z niego mógł być należyty obiekt sportowy. No ale w tej sprawie piszą nam z Lipowej tak:

„Brak funduszów, brak jakiejkolwiek pomocy ze strony kierowniczych czynników sportowych, a również zbyt małe zainteresowanie dla tej sprawy, okazywane przez LZS, sprawiają, iż boiska jak nie ma, tak nie ma."

A tymczasem pole leży — odłogiem. Przedtym je uprawiano więc przynosiło jakąś korzyść, teraz zaś gdy stało się własnością [illegible], na którym nikt nie sieje ani orze, żadna krowa ani koń się nie pasie — [illegible] grą już nie tylko w piłkę, ale nawet w klipę.

Czyli że w Lipowej pierwsze boisko było „lipowe" i drugie jest też „lipowe".

Czas więc byłby najwyższy, aby tak LZS, jak i Gminna Rada Narodowa (w Leśnej), do której należy Lipowa, oraz PKKF w Żywcu postarały się o to, aby z „lipowymi" historiami w Lipowej skończyć, [illegible] albo boiskiem dla piłkarzy, albo chociażby — pastwiskiem dla krów i koni.

BARNABA

Z wydawnictw sportowych

Antoni Morończyk: „SKOK O TYCZCE". (Popularna biblioteczka sportowa nr. 34). Wydawnictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Druk: Wydawnictwo MON „Prasa Wojskowa" — stron 118 — ryc. 71. Cena 3,25 zł.

Skok o tyczce jest jedną z najtrudniejszych konkurencji lekkoatletycznych. Opanowanie skoku wymaga systematycznej i wytrwałej pracy. Do wyniku dochodzi się stosunkowo szybko, jeżeli od samych podstaw ćwiczy się właściwie, jeżeli należycie opanuje się technikę skoku.

Zasłużony mistrz sportu Antoni Morończyk — wielokrotny mistrz Polski i od kilku lat instruktor lekkiej atletyki w Akademii Wychowania Fizycznego im. Karola Świerczewskiego, omawia wyczerpująco technikę, trening i metodykę tej konkurencji.

Broszura oparta jest na najlepszych wzorach radzieckich (Ozolin, Diaczkow). Wzory te wypróbował A. Morończyk w Akademii Wychowania Fizycznego i w krótkim bardzo czasie doszedł do wspaniałych wyników. Wychowankowie jego Zenon Ważny i Andrzej Krzesiński uzyskują po dwóch latach pracy wyniki 4,10 i 3,80 m. Wyniki te są najlepszym dowodem wartości pracy trenerskiej A. Morończyka, pracy przekazanej ogółowi sportowców i instruktorów w broszurze pt. „Skok o tyczce".

M. Segal: „ŚWIĘTA KULTURY FIZYCZNEJ" (Fizkulturnyje prazdniki). Przekład: A. Gutowskiego i J. Sipowicza — cena zł. 7.20. Wydawnictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Druk: Wydawnictwo MON „Prasa Wojskowa".

Książka pt. „Święta kultury fizycznej" radzieckiego autora M. Segala, stanowi cenną pozycję z zakresu wydawnictw sportowych.

Autor podaje w niej szczegółowe wskazówki, dotyczące przygotowania i przeprowadzenia świąt kultury fizycznej na najróżniejszych szczeblach organizacyjnych. Znajdujemy tu zarówno materiał pomocniczy do zorganizowania wielkich parad sportowych w skali ogólnokrajowej, jak i świąt kf. w kole sportowym.

Szczególny nacisk położył autor na omówienie sposobów, jakimi uzyskuje się podkreślanie treści ideowo-politycznej imprez masowych. Informują o tym m. in. specjalne rozdziały książki, poświęcone zagadnieniu pracy agitacyjno - propagandowej, propagandy naukowo - oświatowej w czasie świąt kf., artystycznej dekoracji stadionów itp.

Książkę uzupełnia kilkadziesiąt przykładowych osnów — scenariuszy masowych pokazów gimnastycznych w zastosowaniu do zespołów dzieci i dorosłych, kobiet i mężczyzn, zaawansowanych i mniej sprawnych.

Książka M. Segala odda niewątpliwie ogromne usługi zarówno instruktorowi jak i działaczowi kultury fizycznej.

„Święta kultury fizycznej" przyczynią się niewątpliwie do podniesienia poziomu naszych świąt sportowych, bez względu na to, w jakiej skali będą one organizowane.

B. Szabuniewicz: „KRÓTKA FIZJOLOGIA DLA UŻYTKU SPORTOWCÓW". Popularna Biblioteczka Sportowa nr. 32. Wydawnictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — stron [illegible] — cena [illegible] zł. Druk: Wydawnictwo MON „Prasa Wojskowa".

Wspaniały rozwój fizjologii, mającej swe źródło w nauce Pawłowa, wzbudził powszechne zainteresowanie tą dziedziną wiedzy. Odtąd fizjologia oparta na materialistycznych podstawach, stała się niezwykle ważną dziedziną o wielkim znaczeniu praktycznym.

Znajomość skomplikowanych procesów zachodzących w żywym organizmie, przyczynia się do świadomego i celowego podnoszenia wydajności pracy, wyników sportowych polepszania stanu zdrowia i sprawności. Stąd też koniecznym stało się wydanie dla sportowców książki z tego zakresu. „Krótka fizjologia dla użytku sportowców" podaje w przystępny, jasny i zwięzły sposób budowę i [illegible] działania układu krążenia, oddychania, trawienia, mięśniowo - szkieletowego i nerwowego. Szczególną zasługą prof. dr Szabuniewicza jest popularyzowanie najnowszych zdobyczy fizjologii pracy i sportu oraz roli czynnego wypoczynku.

Dotychczas ogół sportowców przechodził zupełnie obojętnie obok tych zagadnień wykazując przy wysokim nieraz poziomie wyników zadziwiający brak zrozumienia dla tych spraw. Na przeszkodzie temu stał również brak z tego zakresu popularnych opracowań. „Krótka fizjologia dla użytku sportowców" lukę tę zapełnia.



Powierzchnia betonowa toru w Helenowie musi być idealnie równa. Ostatnie prace przy wykończaniu toru

Sześciotygodniowy kurs instruktorów piłkarskich

WROCŁAW. W ośrodku szkoleniowym wrocławskiego KKF odbywa się ogólnopolski kurs instruktorów piłkarskich, który zakończy zajęcia 15 września. Bierze w nim udział tylko 44 kandydatów, mimo, że obóz był zaplanowany na 66 uczestników. Nie wszystkie zrzeszenia doceniły wartość szkolenia instruktorów i wyznaczyły kursantów o dość miernych kwalifikacjach. Toteż kadra trenerska, kierująca przygotowaniem przyszłych instruktorów — Koncewicz, Woźniak i Jezierski — stanęła przed dość trudnym zadaniem.

[illegible] rekrutuje się z byłych i czynnych piłkarzy, gwarantujących że w przyszłości wywiążą się z roli nauczyciela piłkarstwa. Reszta jednak kursantów, przeważnie bez podstawowych wiadomości z dziedziny piłkarstwa, utrudnia w niemałej mierze systematyczną pracę na obozie. Trzeba ich dopiero zapoznawać z zasadniczymi elementami gry w piłkę nożną, na co, rzecz prosta, trzeba poświęcić wiele czasu.

Szczegółowo opracowany plan obejmuje wykłady, referaty i trening na boisku. Prócz tego, od chwili rozpoczęcia 6-tygodniowego obozu przeprowadza się próby do SPO.

(kw)

Jeszcze o meczu Budowlani Gdańsk – Kolejarz Toruń

WARSZAWA. Dochodzenia w sprawie wyniku meczu Budowlani Gdańsk — Kolejarz Toruń (14:0) o mistrzostwo II ligi, prowadzone przez rady główne zainteresowanych zrzeszeń, zostały ukończone.

Dalsze dochodzenia zostały podjęte przez specjalną komisję GKKF, która w dniu 1 bm. wyjechała do Torunia i Gdańska.

R-2-18160

Wczoraj...

Amerykanie ciągle starają się podkreślać, że u nich nie ma żadnej dyskryminacji rasowej, a zwłaszcza że nie ma prześladowania Murzynów. Oczywiście nikt w to [illegible] gdzie, tak w Ameryce jak i w Europie czy gdzie indziej, nie wierzy, nie mniej jednak aparat propagandowy p. Trumana robi co może, aby „udowodnić", iż twierdzenia o prześladowaniu ludności murzyńskiej w USA są tylko „kłamstwami wymyślonymi przez wroga".

Jednym z takich tricków propagandowych jest wysyłanie sportowców murzyńskich do Europy, a przy każdej ekspedycji prasa amerykańska i będąca na jej usługach część prasy europejskiej pisze mniej więcej tak: „Patrzcie — u nas Murzyni są zupełnie równouprawnionymi obywatelami!"

Naturalnie nikogo rozsądnego takie tricki nie omylą. Czarni sportowcy są dobrzy jako artykuł eksportowy tylko dlatego, że ich wynikami można ewentualnie zawrócić ludziom głowę o „wielkości" sportu amerykańskiego oraz o rzekomym „rasowym równouprawnieniu" w USA, w rzeczywistości jednak to „równouprawnienie" jest tylko na pokaz. Bo po powrocie do Stanów każdy ze sportowców murzyńskich, żeby nie wiedzieć jak był sławny i znakomity, musi i tak mieszkać w osobnej dzielnicy, nocować w osobnych hotelach, jadać w osobnych restauracjach, a na południu nawet jeździć w osobnych tramwajach, czy przedziałach kolejowych (z surowym wykluczeniem z wagonów sypialnych) itd.

Ale — nie zawsze się to udaje. Nie wszyscy bowiem murzyńscy sportowcy wysyłani do Europy dadzą się tak sterroryzować, żeby służyć za powolne narzędzie propagandy amerykańskiej.

Ostatnio na przykład przybył do Berlina zachodniego słynny lekkoatleta Jesse Ovens. Wystąpił on na dawnym stadionie olimpijskim, a następnie wygłosił do zebranej publiczności przemówienie. Ale nie takie, jakiego by sobie życzył p. Truman. Powiedział w prostych i niewyszukanych słowach prawdę, co czuje i myśli. Jesse Ovens powiedział tak:

„Niemożliwą jest rzeczą odmalować wrażenie, jakie się odczuwa, stojąc po piętnastu latach na tym samym miejscu, na którym brało się udział w tak wielkim przeżyciu, jakim były igrzyska olimpijskie.

Patrząc tutaj teraz na tę tak licznie zgromadzoną młodzież, przebiegam myślą owe ostatnie piętnaście lat.

Piętnaście lat w historii ludzkości stanowi tak mały odcinek czasu...! A jednak w tych ostatnich piętnastu latach ludzkość doznała tylu cierpień i łez i to w takim nadmiarze...

Myślę teraz w tych minutach zwłaszcza o moim wielkim przeciwniku w igrzyskach olimpijskich, a dobrym towarzyszu Lutz Longu. O Lutz Longu, którego istnienie pochłonęła ostatnia szaleńcza wojna. I wspominając go oraz jego nieszczęsny los, wołam do wszystkich matek i ojców całego świata:

Mówi się w tym samym świecie, który tyle doznał cierpień przez wojnę, znowu o wojnie. Bóg jednak dał nam życie po to, abyśmy tworzyli nowe wartości — w pokoju. Wzywam więc wszystkich rodziców, aby z uwagi na swoje największe dobro, czyli na swoje dzieci, dążyli do tego, by nigdy żadna wojna wśród tych dzieci nie szukała swych ofiar. Chłopcy i dziewczęta — niech waszym udziałem będzie tylko pokój!"

Odwaga, z jaką Jesse Ovens wypowiedział te słowa zdumiała wszystkich. Były przecież one wypowiedziane w zachodnim Berlinie, gdzie słowo „Pokój" jest oficjalnie uznane za wyklęte. Ale Jesse Ovens nie bał go się wypowiedzieć.

Niewątpliwie czekają go za to po powrocie do USA represje i wszelakie szykany, a kto wie czy nawet nie więzienie za „szerzenie komunistycznej propagandy".

Ale szeregi zwolenników pokoju w USA rosną coraz bardziej i takich jak Jesse Ovens są tam już miliony.

Wbrew pobożnym życzeniom p. Trumana.

SPORTOWCY, ŚMIAŁO DO WALKI O NOWE REKORDY!